

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

*Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; świąteczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany”, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2	50	ct.
	miesięcznie		84	ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3	15	„
	miesięcznie	1	5	„

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego rozporządzenia noszona będzie po ś. p. Jej ces. Wysokości Oldze Teodorównie, wielkiej księżnie Rossyi, urodzonej księżniczce Baden u, żaloba Dworu od piątku, dnia 17 kwietnia począwszy

przez sześć dni bez zmiany aż włącznie do 22 kwietnia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 13 kwietnia b. r. w zastosowaniu ustawy zasadniczej o reprezentacyi Państwa z dnia 21 grudnia 1867 r., tajnemu radcy księciu Jerzemu Czartoryskiemu i podkomorzemu hrabiemu Erwinowi Nostitz-Rieneck, nadać najmiłościwiej godność dożywotnich członków Izby panów Rady państwa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała ks. Jana Markuzela, wikaryusza obrz. łac. w Białej, stałym nauczycielem religii obrz. łac. w szkole etetowej 6-klasowej męskiej w Białej; stałą nauczycielką, Maryę Ludkiewiczównę, w Wroclawiu, stałą nauczycielką 3-klasowej szkoły etatowej w Janowiu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 kwietnia.

Jak daleko sięga i jakie owoce wydaje znana w Europie pod nazwą panslawizmu, agitacja, świadczą najnowsze zajścia i narzekania prasy w Szwecyi. Niktby nie przypuszczał, że do krajów, w których ludność mówi tylko narzeczaniami skandynawskimi, dotrą zabiegi panslawistyczne, a jednak fakta najnowsze przekonują, że tak jest. Gdziekolwiek tylko nastęczy się pole do wywołania lub wzmocnienia dążeń separatystycznych, gdziekolwiek można żywić słaby utwierdzić w ambitnych urojeniach, iż może stanowić siłę samodzielną a nieprzyjazną organizmowi

politycznemu, który dotychczas stanowił jedynie oparcie — tam agitacja rzeczona znajduje dla siebie grunt odpowiedni i przyznać trzeba, nie bez skutku. W takim duchu rozpoczęły niedawno organa panslawistyczne walkę przeciw Szwecyi, rzekomo w obronie pokrzywdzonej Norwegii. Radykalizm norwęzki, ujęty pochlebstwami a przenikniony niechęcią do żywiołu szwedzkiego, przyjmował naprawdę w upojeniu te głosy a w miarę zawrotu głowy, rosła w Norwegii nieprzyjaźń do pobratymczej Szwecyi, miłość zaś i wiara w apostołów panslawizmu. Wywołało to następstwa, w samej Szwecyi wręcz przeciwnie życzeniom panslawistów i sąsiedniej Norwegii, rozbudziło bowiem czujność ludności szwedzkiej. Charakteryzuje to prasa szwedzka, donosząc o nagłym przeobrażeniu usposobienia narodu. Naród szwedzki, mówi jeden z poważnych organów, który przez blisko ośmdziesiątletni okres pokojowy, nie miał już prawie pojęcia o tem, co to wojna, został nagle pochlebstwami panslawistów, sypanemi Norwegii na koszt Szwecyi, rozbudzony z długiego snu pokojowego.

Zmiana ta doraźna objawia się w Szwecyi gorączką niemal gęznością do zakładania stowarzyszeń obrony kraju. Do niedawna jeszcze panowała wśród ludności szwedzkiej taka odraza do celów, w których szło o wzmocnienie obrony kraju, czy to przez wnoszenie obwarowań, czy w inny sposób, że ludności zarzucano nieogledny fanatyzm pokojowy i brak zmysłu politycznego. Przy wyborach posłów do parlamentu ten kandydat jedynie otrzymywał pierwszeństwo, który był przeciwnikiem środków, dążących do skuteczniejszego obwarowania kraju. Dziś życzenia te

uległy zmianie stanowczej. Parlament, pomimo, że złożony z wielu jeszcze przeciwników kredytu na cele obronne, okazał się na ostatnich posiedzeniach w ubiegłym tygodniu bardzo przychylny dla wymagań rządu. Na wspólnem posiedzeniu obu Izb, co jest przyjęte w Szwecyi, gdy idzie o budżet i kredyty, uchwalono wszystkie sumy, których się domagał rząd na cele obrony kraju. Z kredytów tych ma być przedewszystkiem użyta znaczna kwota na obwarowanie stolicy przeciw możliwym atakom nieprzyjacielskim z zewnątrz. Bezpośrednio zaś agitacyom panslawistycznym przypisać należy najnowsze zarządzenie, mianowicie, by wzmocnić zbrojne załogi w prowincyi Nordland, sąsiadującej z Finlandyą. Tak więc w skutek zewnętrznego nacisku, który się uczuć dał najpierw w nieprzyjemnej postawie Norwegii, zbroi się Szwecya, i zapewniają, że nie poprzestanie na wzmocnieniu istniejących już warowni. Usposobienie przychylnie wyrażone rządu, stawia go w możności urzeczywistnienia planów, a panslawiści pracują dalej nad tem, ażeby raz obudzona czujność nie osłabła tak rychło.

Sprawy krajowe.

(Kraj. kurs dla dozorców melioracyjnych).

(§) Potrzeba przygotowania niższego personelu technicznego dla rozwinięcia melioracyi w kraju, została jeszcze przed kilku laty stwierdzoną, kiedy Sejm polecił Wydziałowi krajowemu urządzenie w tym celu kursu melioracyjnego. Kurs ten zaprowadzony początkowo w Dublinach miał na celu udzielanie uczniom nauki teoretycznej, zresztą nie-

5)

„MOJE SZCZĘŚCIE”

ZE ZWIERZEŃ KOBIECY

ulożył

Jan Zacharyasiewicz.

Część pierwsza.

V.

(Ciąg dalszy).

Wśród takich myśli usłyszałam nagle szelest przedemną. Gałęzie akacyi poruszyły się, a z po za nich wyszedł — mój ojciec. Zdawał się być w dobrym humorze, w ustach trzymał papierosa, z którego wiał się misternie przeźroczysty, siny dymek.

— Czyś zdrowsza dzisiaj Aneczko? — zapytał całując mi w czoło — czy wczorajsza migrena przeminęła?

Na moją przytakującą odpowiedź, uśmiechnął się z pewnym niedowierzaniem Patrzył na mnie czas niejaki.

— Jesteś blada i znużona. Nie dziwię się temu. W twoim wieku nic tu dla ciebie nie ma. Sąsiedztwa poczciwe, ale nie bardzo odpowiednie, a nie ma za co tej nory opuścić. Los nielitościwy zawisł nad nami, wszystko nam się urywa. Trzymałem kilka losów krakowskich, żaden z nich nie wygrał! Ale w Bogu nadzieja, że to się wkrótce skończy. Nasz Barski cudów dokazuje. Gdybyś widziała, jak ślicznie pola wyglądają. Od trzydziestu lat

jak tu siedzę, nie widziałem tak ładnej roboty. Wszędzie go pełno — no i kapitalikiem swoim przyszedł w pomoc gospodarstwu. Nie wiem, cobyśmy byli robili bez niego, chociaż major obawia się, czy wyjdzie dobrze na tem. Utrzymuję, że on robi to głównie z patriotyzmu, aby ziemia nie wychodziła z rąk tych, którzy od dziada i pradziada ją posiadli.

Potem przeszedł ojciec na inny temat rozmowy. Pytał, czy dawno pisała do mnie księżniczka Idalia, czy nie zapomniała, że wkrótce będą imieniny hrabianki Lorci i czy obie baronówny wybiorą się, jak pisały, do Biarritz nad granicę hiszpańską. Poczem dodał:

— Stosunków takich nie potrzeba zaniedbywać. Mogą one nam się przydać, gdy niebo będzie dla nas łaskawsze. Może być, że Barski, jak drugi Mojżesz, ze skały wodę dobędzie, albo przynajmniej naftę gdzie wynajdzie!

Ojciec powiedział to z wesołym uśmiechem i odszedł do pana Jerzego, którego właśnie w głównej alei obaczył.

Zostałam sama i dosyć długo myślałam nad tem, co mi ojciec powiedział. Myśli moje nie wiązały się jakoś, motały się jak nici porwane.

VI.

Ogród nasz precudnie wygląda. Ścieżki wygracowane, aleje żółtym piaskiem wysypane, kląby kwiatami obramowane. Skoszone trawniki wyglądają jak dywany z aksamitu, nad potokiem pną się nowe mostki. Nie myślałam nigdy, aby nasz ogród mógł tak ładnie wyglądać. Przyleciały do niego różnobarwne ptaki, jakich dawniej nie było. Na kana-

dyjskiej topoli, niedaleko moich okien ulokował się słowik, dawno tutaj nie słyszany. Po całych nocach wyspiewuje różne czułości swojej towarzysze, aż mię zażdrość bierze. Nikt dla mnie dotąd ani jednej piosenki nie zaspiewał, a przecież jabym takiej piosenki z rozkoszą słuchała! Ha, może i to kiedy nastąpi, przecież nastąpić musi!

Tymczasem zachwycałem się naszym ogrodem, a przytem myślę o panu Jerzym, który ten ogród tak upiększył. Ojciec powiada, że powinniśmy czuć wdzięczność dla niego, że ja powinnam być zawsze grzeczna i uprzejma. Staram się o to, ale cóż, kiedy rzadko zdarza się sposobność. Najczęściej urywa się między nami rozmowa w chwili, gdy mu właśnie coś przyjemnego powiedzieć chciałam.

Takie to moje szczęście.

Już wszystko w ogrodzie skończone, rowy, mające z łączki wodę odprowadzać, już wykowane. Pan Jerzy wziął się teraz do zewnętrznej restauracyi dworu. Obdarła facyatka zajaśniała białą koszulką, obite kanty gzmosw wyprostowały się. Nie widać już owego smutnej starości, której widok przygniata, owych defektów, które bliska ruina zapowiadają.

Weselej jest nam wszystkim, gdy wchodzimy po wyprostowanych schodach i zdaje się nam, żeśmy przynajmniej kilka losów krakowskich wygrali. Ojciec nawet zdaje się w to wierzyć, bo zaprenumerował pismo „Merkury”, w którym odczytuje pilnie wszystkie wygrane. Nie sądzę, aby prócz krakowskich posiadał inne loteryjne papiery, czyta jednak o wszystkich tak krajowych jak zagranicznych. Przy grubszych wygranych wypuszcza gęstsze kłęby dymu i marszczy czoło, jakby losowi swemu złorzeczył. Mniejsze

przechodzi z uśmiechem życzliwości dla szczęśliwszych od niego.

Najwięcej uwagi poświęca tak zwanym „restantom” t. j. numerom, które wygrały, ale za które nikt dotąd należytosci nie odebrał. Numer taki figurują często w wykazach od lat kilku a nawet kilkunastu. Wykazują one czasem sumy bardzo wysokie stanowiące same przez się znaczną fortunę. Co się stało z właścicielami takich wygranych, odgadnąć nie można. Czy pomarli, czy żyją w nędzy, nie przeczuwając nawet swego bogactwa? Zaiste ciekawą byłaby historia tych zapomnianych numerów, a jeszcze więcej tych, którzy o nich zapomnieli!

Ojciec poświęca tym zapomnianym posterunkom wiele czasu. Przechodzi je zwolna po kolei, przy grubszych cyfrach zatrzymuje się dłużej. Gdy jesteście wszyscy razem a co najczęściej zdarza się przy herbacie, wtedy ojciec czyta głośno te zapomniane numery, nawiązując do nich różne uwagi.

— Mój Boże, — zawołał raz cały wzburzony, — sto tysięcy wygranych i ani pies się o to nie zapyta! Nikt ich nie chce podjąć, jakby mu nie było potrzebna! Zwaryowali ludzie! Przecież jeżeli kto los posiada, powinien wiedzieć, że może wygrać! Jak można być obojętnym na to, co dla nas może być zgotowanym. To mię tak boli, jakbym sam stracił!

Po tych wykrzyknikach czytał ojciec długi szereg numerów, za które pieniądze nikt nie odebrał. Zapępiały one całe stronicie dziennika, a między niemi były bardzo poważne.

Wywiązała się na ten temat wspólna rozmowa. Mówiliśmy o dziwnych rządzeniach losu, który uśmiechnął się lu-

mieli i uczniowie sposobności do nabycia wprawy wykonania robót praktycznych. Dopiero w r. z., Sejm chcąc zaradzić brakowi należycie ukwalifikowanych dozorców melioracyjnych, upoważnił Wydział krajowy do reaktywowania praktycznego kursu dozorców melioracyjnych z siedzibą we Lwowie na wzór węgierskiej szkoły podmajstrzych melioracyjnych, urządzoną w Koszycach.

Kurs taki odbywa się właśnie obecnie, i jak z dotychczasowego przebiegu sądzić można, wyda spodziewane owoce.

Sejm upoważniając Wydział krajowy do reaktywowania tego kursu, polecił mu zarazem, aby na najbliższej sesji przedłożył statut organizacyjny i szczegółowy plan kursu.

Owóż Wydział krajowy wypracował obecnie statut organizacyjny, według którego krajowy kurs praktyczny dozorców melioracyjnych, utworzony przy krajowym biurze melioracyjnym we Lwowie, ma na celu teoretyczne i praktyczne kształcenie dozorców do wykonywania melioracji gruntów przez osuszenie otwartymi rowami, drenowanie i nawodnienie, oraz regulacji wód niespławnych, niemniej też konserwacji tych robót.

Cel ten ma być osiągnięty:

a) przez wycuczenie praktycznego wykonywania i nadzoru robót melioracyjnych, prowadzonych przez kraj. biuro melioracyjne, tudzież objaśnienie istotne, sposobu wykonywania i celu robót melioracyjnych;

b) przez wykłady najpotrzebniejszych nauk technicznych, rolniczych i ogólnie kształcących.

Cały kurs nauki trwać ma trzy lata. Nauka teoretyczna ma być udzielana podczas czterech miesięcy zimowych, z reguły od 1 grudnia do końca marca; praktycznego wykształcenia zaś nabyć mają uczniowie częścią podczas nauki teoretycznej, częścią podczas letniej służby praktycznej przy robotach melioracyjnych.

Plan nauki będzie następujący: Każdoroczna praktyka ośmioniesięczna przy robotach na gruncie zaznajomić ma uczniów z trasowaniem, profilowaniem wykopów i nasypów, wykonaniem robót ziemnych i ubezpieczeń brzegów, układaniem rurek drenowych, uprawą i zakładaniem łąk nawodnionych, budową szluz i przepustów i t. p., oraz sporządzeniem sprawozdań z wykonanych robót pod kierunkiem inżynierów kraj. biura melioracyjnego.

Przy tych pracach udzielać mają inżynierowie uczniom potrzebnych objaśnień dopóty, dopóki uczniowie w wykonywaniu ich nie nabędą dostatecznej wprawy. Udzielane objaśnienia winny nie tylko odnosić się do technicznej strony pracy, ale także zwracać uwagę ucznia na cel pracy i związek pomiędzy celem a sposobem wykonania, oraz na wpływ modyfikujący, jaki wywierają na wykonanie okoliczności zewnętrzne.

Nauka teoretyczna odbywająca się w ciągu czterech miesięcy zimowych obejmuje: naukę języka polskiego, która ma nauczyć uczniów włączyć tym językiem ustnie i na piśmie, a oprócz tego dostarczyć uczniom sposobności do uzupełnienia wiadomości swych z historii ojczyzny, naukę geografii Galicji, naukę kaligrafii i rysunków wolnóręcznych, wiadomości wstępne z nauk przyrodniczych, naukę rolnictwa, a mianowicie ogólnej upra-

dzium a ludzie tego nie wiedzieli. Ojciec wpadł formalnie w pasję na tych wszystkich, którzy o szczęściu swoim wiedzieć nie chcieli. Ja i pan Jerzy dodawaliśmy nasze uwagi.

— Czy można o swoim szczęściu nie wiedzieć? — zapytałam bezmyślnie prawie.

Pan Jerzy spojrzął na mnie z uśmiechem.

— Zdarza się to częściej, niżeli sądzimy, — odrzekł bawiac się filiżanką, — a jednak nie przychodzi nam nawet myśl robić sobie z tego wyrzuty. Powiadają, że każdy człowiek, przychodzi na świat z losem, który wygrać musi i wygrywa. Nie wie tylko gdzie tej wygranej szukać. Zdaje mu się, że jest ona gdzieś daleko za górami, podczas gdy ma ją blisko siebie, a czasem widzi ją tuż przy sobie, gdy ona właśnie za górami na niego czeka!

— Prawda, prawda, — odrzekł ojciec i utonął w długim szeregu znacznych wygranych, które zobaczył na drugiej stronicy, a które od lat kilku odebrane nie były.

Długo w noc plątały mi się po głowie owe numera zapomniane, owe zastygłe uśmiechy losu, na które nikt nie odpowiedział! Przyszło mi na myśl, że mogą być podobne uśmiechy kobiety, na które nikt nie odpowiedział!... Czy i uśmiechy mężczyzn...

Tu urwał się watek moich myśli — zasnąłem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wy roślin i szczegółowej uprawy łąk, naukę inżynierii melioracyjnej, dla objaśnienia robót praktycznych w polu, miernictwo i rysunki sytuacyjne, budownictwo (materyały i konstrukcje), naukę melioracji, wreszcie wykład i objaśnienie najgłówniejszych przepisów ustawy wodnej. Kraj. kurs praktyczny dozorców melioracyjnych pozostawać będzie pod nadzorem Wydziału krajowego.

Uczniowie, przyjęci na koszt funduszu krajowego, otrzymają, oprócz przyborów naukowych w ciągu 4-miesięcznej nauki teoretycznej, stypendyum miesięczne po 25 zł., przy robotach zaś w polu, wynagrodzenie z funduszu budowy przedsiębiorstw melioracyjnych, lub od właścicieli gruntów, w kwocie 30 zł. miesięcznie.

Liczba stypendystów krajowych ograniczoną jest na przeciąg pierwszego trzylecia do 10.

Oprócz stypendystów krajowych, mogą być przyjęci na kurs zaleceni przez spółki wodne, gminy, lub właścicieli większych posiadłości, uczniowie, w liczbie, mającej się oznaczyć każdorazowo przez Wydział krajowy. Uczniowie ci nie będą uiszczać za udzielanie nauki żadnych opłat.

Starający się o przyjęcie na kurs będą musieli wykazać się: ukończoną szkołą ludową, ukończonym 18 rokiem życia, władaniem językiem polskim, iż są zdrowi i silnej budowy ciała, iż zachowanie ich jest moralne.

Wyśłużeni podoficerowie korpusów technicznych (inżynierzy, artylerzy i pionierów), którzy wykazają się dobrą listą kwalifikacyjną ze strony swych pułków, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Przy końcu każdorocznej nauki teoretycznej będą uczniowie zdawać przed komisją egzaminacyjną, złożoną: z kierownika, egzaminującego nauczyciela i delegowanego w tym celu przez Wydział krajowy inżyniera melioracyjnego. Po ukończeniu trzyletniego kursu nauk zdać ma każdy uczeń egzamin główny przed komisją egzaminacyjną.

Uczniowie, którzy zdali ukończeniem 3-letniego kursu wydała się, lub uwolnieni zostaną, lub też nie zdadzą głównego egzaminu, będą mogli otrzymać tylko poświadczenie uczęszczania na kurs, z wyraźnym nadmienieniem, iż głównego egzaminu nie złożyli.

Nadto wypracował Wydział krajowy szczegółowy plan nauk, oraz regulamin. Wszystkie te przepisy organizacyjne przedłożone zostaną c. k. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia, które kraj. kurs dozorców melioracyjnych subwencyonuje z funduszu państwowych.

Sprawy parlamentarne.

Przed wczorajszym posiedzeniem Izby deputowanych odbyło Koło polskie krótką naradę, na której deputowany Biliński przedłożył projekt podatku giełdowego, który uchwalono przedłożyć komisji z 24 członków, polecając jej zarazem zbadanie kwestyi możliwości opodatkowania giełdy zbożowej. P. Czecz zaproponował kilka zmian do ustawy o zarazie bydła, a prezes p. Jaworski zaproponował wybór do komisji adresowej z 36 członków, co też uchwalono.

Konserwatywny klub Hohennwartha ukonstytuował się na znanych już warunkach. Członkowie klubu rozpadają się na trzy wielkie grupy: szlachty czeskiej, klerykału i południowo-słowiańska. Każda zstrzeżga sobie prawo bronięcia własnych interesów. Obecnie liczy klub 73 członków, ale przystąpią doń jeszcze posłowie bukowinscy, a w ścisłym też z nim związku pozostawać będą posłowie czescy z Morawii. Przy obliczaniu głosów, mających być przyznaniem klubowi konserwatywnemu w poszczególnych komisjach, przyjęto za podstawę obliczeń liczbę 90 członków klubu.

Kroaccy i słoweńscy posłowie, przystępując do klubu konserwatywnego, ogłosili następującą deklarację: „Przedstawiciele narodu kroackiego i słoweńskiego w Izbie deputowanych, przystępują do klubu konserwatywnego z tem zastrzeżeniem, że klub usilnie popierać będzie ich zabiegi około osiągnięcia narodowego równoprawienia Słoweńców i Kroatów, dalej, że przy wyborze do komisji i względni deputowanych słoweńskich i kroackich, należącego do niego, przyzna grupie tej odpowiednich przedstawicieli, że wyznaczenie członków komisji jej pozostawi“.

Klub ruski przy wyborze przystępując do klubu konserwatywnego, jako przewodniczącym, a baronem Chlumetzkyim i Kathreinem jako wiceprezydentami. Na delegata klubu w komisji adresowej wyznaczono p. Mandyczewskiego, a na jedno miejsce w sekretaryacie p. Ohrymowicza.

Połączona lewica wyznaczyła do komisji adresowej pp. Plenera, Chlumetzky'ego, Heilsberga, Herbsta, Koppa, Hallwicha, Scharschmida, Russa, Dumreichera, Demela, Webera, Siegmunda.

Dzienniki dowiadują się, że hr. Hohennwarth ma zostać przewodniczącym ko-

misji adresowej, dr. Biliński referentem nad adresem, p. Plener przewodniczącym komisji budżetowej, a dr. Biliński generalnym sprawozdawcą preliminarza.

Przedłożenia rządowe dotyczące reformy studyów medycznych i prawniczych są podobno już wypracowane i niebawem wejdą do Izby panów.

Pomyślnie wiadomości z Poznańskiego.

Przed kilkoma dniami pozostająca w stonkach z kołami dworskimi *Kreutz. Ztg.* zamieściła znaczący artykuł, w którym powiedziano na wstępie, iż niepodobna tego nie dostrzedz, że obecnie „dokonywa się w Poznańskim pewna i na zewnątrz dostrzegalna, bardzo zajmująca zmiana w politycznych zapatrywaniach Polaków.“ *Kreutz. Ztg.* wyraziłszy zadowolenie z takiego pocieszającego zwrotu zaznaczyła w dalszym ciągu, iż byłoby można rządowi pruskiemu zaszczydzić niejedno rozporządzenie i niejedną także omyłkę, gdyby Polacy już dawniej byli się chwycili polityki zbliżenia się do państwa, interesowania się jego zadaniami, popierania go w jego żywotnych interesach.

„Obecnie, gdy Polacy objawiają wyraźny zamiar ograniczenia swych aspiracji politycznych na obronie tych skarbow, które i Niemcom są drogie i święte, t. j. na obronie języka i historycznych tradycji, może niezawodnie rząd pruski rozpocząć układy (*mit sich reden lassen*) — a może to uczynić bez ujemny dla powagi, ponieważ nie tylko prasa, ale także polscy reprezentanci w parlamencie i w sejmie, dają obecnie faktycznie wyraz polityce popierania zadań państwa, wzmacniania jego podwalin w zakresie konstytucji, którą zaprzysięgli. Chwilowo jest to wielką korzyścią dla państwa, że nowy minister wyznać może rozważyć tę kwestyę na podstawie własnych doświadczeń i własnej znajomości kraju, zdaje nam się bowiem, że właśnie w jego wydziale i pod jego poprzędkiem zdziałano za wiele przeciwko Polakom. Nie jedno nie znalazło i po stronie wielu Niemców aprobaty, n. p. zniesienie nauki polskiego czytania i pisania w polskich szkołach elementarnych, i właśnie to rozporządzenie wydało się ze stanowiska religijnego i konserwatywnego chybnem, ponieważ musi ono przez konsekwencję doprowadzić do osłabienia nauki religii i do obojętności w życiu religijnem i kościelnem przez to, że dziecko nie umie już czytać swej książki do nabożeństwa i śpiewnika, a i religijnych podręczników w szkole. Gdzie zaś o tę sprawę chodziło, stało stronnictwo konserwatywne zawsze po stronie Polaków, ponieważ wzmocnienie i podniesienie nauki religii wzmocnia także najlepiej podwaliny państwa.“

Prędzej może niż się spodziewano, głos *Kreutz. Ztg.* znalazł uwzględnienie w kołach decydujących. Jak nam doniosła wczorajsza nasza depesza prywatna z Berlina, w tych dniach wyszło rozporządzenie ministerjalne doregencji poznańskiej i bydgoskiej, wedle którego „Istniejący dla nauczycieli zakaz udzielania języka polskiego prywatnie zniesionym zostaje. Wszyscy nauczyciele mają na wniosek swój do przełożonej władzy otrzymać to pozwolenie oraz za zezwoleniem dozoru szkolnego lokal szkolny na ten cel raz na zawsze. Gdzie nauka religii polskim dzieciom udziela się w niemieckim języku, tam ma być potrzeba przywrócenia polskiego języka w interesie skuteczności nauki religii zbadaną i załatwioną.“

Depesza doniosła nam w końcu, iż minister wyznać oświadczył, że nie życzy sobie zatrzymania nadal dotychczasowej ustawy o szkołach ludowych.

Ważnemu temu rozporządzeniu poświęcają dzienniki poznańskie dłuższe uwagi.

Kurier Poznański pisze:

„Mamy tedy pierwszy krok rządu na nowej drodze, tak dla nas pożądanej; mamy początek zwrotu. Nie potrzeba chyba długich wywodów z naszej strony na dowód, jak ostrożnymi być winniśmy, aby ułatwić rządowi ten zwrot; z drugiej strony należy nam natychmiast z niego praktycznie skorzystać, aby w przeciwnym razie nie powiedziano, że ludność nasza nie czuje potrzeby nauki ojczyznego języka. Niepodobna nam nie dopatrzeć się w tym pomyślnym zwrocie błogiego wpływu monarchy, którego ogólne zapatrywania i usposobienie oddawna kazały nam się spodziewać i dla siebie lepszej przyszłości; — dziś, gdy ustąpił z gabinetu ostatni reprezentant nieczem nie dających się przejednać niechęci i uprzedzeń do nas, udało się zamienić w czyn choć drobną cząstkę tej życzliwości, jakiej od młodego władcy Prus, jako lojalni jego poddani, spodziewać się mamy prawo. My i tę odrobinę przyjmujemy z wdzięcznością, bo wiemy, że nieraz długich lat wymaga naprawa tego, co zburzyła przewrotność jednej nocy.“

Dziennik Poznański przyjmuje również z uznaniem powyższe rozporządzenie i przypisuje je inicjatywie cesarskiej i temu uczuciu sprawiedliwości, które wypowiedział cesarz w słowach: równa miara dla wszystkich.

„Rozporządzenie to — pisze *Dziennik Poznański* — uważamy za zapowiedź dalszych kroków w sferze szkolnictwa naszego. Z rozporządzenia też wysnuwamy niepłonną otuchę, że rząd zbada wszechstronnie i spokojnie położenie szkoły i przyjdzie do przekonania, iż obecny system szkolny jest niemożliwy. Teraz zatem wypada, aby rodzice porozumiali się z nauczycielami i wszędzie zapewnili dzieciom swym naukę języka polskiego. Mamy wolność uczenia dzieci języka ojczyznego — korzystajmy z tego, aby nie zarzucano nam, że z tej ulgi w położeniu naszym nie korzystamy. Mamy zaś nadzieję, że stan ten, który uważamy za przejściowy, nie długo trwać będzie i że znów język polski do szkół wprowadzony zostanie i dla dzieci polskich będzie wykładowym.“

Ustawa o wydawaniu przez Szwajcaryę zbrodniarzy politycznych.

Z Berna donoszą, że rada narodowa ukończyła obrady nad punktami ustawy, co do których zachodziły sprzeczności między radą narodową a radą kantonów. Najważniejszy artykuł ustawy o wydawaniu zbrodniarzy brzmi obecnie:

„Z powodu zbrodni lub przestępstw politycznych, wydawanie sprawców nie jest dozwolone. Natomiast wolno wydawać, chociażby sprawca osłaniał się pobudką lub celem politycznym, jeżeli czyn, z powodu którego zażądano wydania, nosiłby cechę pospolitej zbrodni lub przestępstwa. Sąd związkowy rozstrzyga w pojedynczych wypadkach o naturze karygodnego czynu na podstawie dośledzonego wypadku. Jeżeli wydanie zostanie przyzwolone, to Rada związkowa postawi państwu żądającemu wydania warunk, ażeby wydany nie był ani za zbrodnię polityczną, ani za polityczne pobudki lub cel, karany.“

Przeciw postanowieniu tej ustawy zaprotestowała socjalno-demokratyczna frakcja zgromadzenia związkowego, jakoteż cała warstwa robotnicza Szwajcaryi. Członek rady narodowej, Curti, podawał wniosek, ażeby ogłoszenie ustawy odrzucić, wniosek ten jednak odrzucono. Mówią obecnie, że robotnikom Szwajcaryi powiedzie się zamiar zebrania 30.000 podpisów, których potrzeba, ażeby nad ustawą zżądać głosowania ludowego. Przy znanej zaś skłonności Szwajcarów do głosowania raczej: „nie“, niż „tak“, zachodzi obawa, ażeby nie odrzucono całej ustawy.

Z Petersburga.

(Nowy sekretarz stanu dla Finlandyi. — Ukaz przeciw żydom. — Zjazd inspektorów szkół ludowych).

Z Petersburga donoszą, że w miejsce generała Ehrnrootha, który właśnie ustąpił, a który przez długie lata był decydującym sferom rosyjskim sołą w oku, został teraz sekretarzem stanu dla Finlandyi mianowany pomocnik Ehrenrootha, generał - porucznik Włodzimierz Aleksandrowicz Dahn. Liczy on 35 rok życia. Rozpoczął służbę wojskową jako oficer strzelców, następnie przeszedł do akademii wojennej, a ztąd do sztabu generalnego. Uzyskawszy stopień majora, wystąpił z czynnej służby wojskowej i wstąpił do służby administracyjnej. Przez kilka lat był gubernatorem stawropolskim, poczem przeniesiono go do Wyborga i mianowano pomocnikiem generała Ehrnrootha. Gen. Dahn — pisze *Kölnische Zeitung* — jest wprawdzie z rodu Finlandczykiem i wyznania ewangelickiego, atoli skutkiem długoletniej służby w Rosyji służył poglądami na wskrós rosyjskimi, tak, że stał się nader użytecznym narzędziem do przeprowadzenia zarządzeń rusyfikacyjnych w Finlandyi.

Do Londynu nadeszły w tych dniach wiadomości, że niebawem wydany i wykonany będzie nowy, nader surowy edykt przeciw żydom w Rosyji. Mianowicie zamierzonym jest odjęcie rękodzielnikom żydowskim przyznane im w r. 1865 prawa wolnego osiedlenia się, tak że odtąd będą musieli rękodzielnicy żydowscy zamieszkiwać tylko w tych okolicach, w których w ogóle ludności żydowskiej przebywać pozwolono. Rząd uważa, iż hebrajscy rzemieślnicy osiedlają się w zbyt wielkiej liczbie w tych okolicach, gdzie mieszkają już w dostatecznej liczbie rękodzielnicy prawosławni. Najnowsze zarządzenie dotknie w samej Moskwie około 14.000 żydów. Ci rzemieślnicy żydowscy którzy posiadają kawałek ziemi, otrzymują w drodze łaski pozwolenie na dwuletni jeszcze pobyt w dotychczasowym miejscu zamieszkania, poczem bezwarunkowo opuścić je muszą; ci zaś, którzy gruntu nie mają, po roku również bez odwołania wyprowadzić się będą musieli.

Grażdanin donosi, że w ciągu lata odbędzie się w Petersburgu zjazd inspektorów szkół ludowych. Zjazd obradować będzie nad nowym programem naukowym, dla tych właśnie szkół wydać się mającym.

Królowa Natalia.

Król Milan otrzymałszy milion franków za zrzeczenie się swego prawa konstytucyjnego, które warowało mu nadzór nad wychowaniem syna opuszcza dzisiaj Serbię i przenosi się na stały pobyt za granicę.

Nie tak łatwo pójdzie prawdopodobnie regencji i rządowi z pozbyciem się królowej Natalii; wedle bowiem ostatnich wiadomości powzięła ona podobno postanowienie odroczenia zamierzonej podróży do Sinaia i pozostanie w Belgradzie, ząd jak się sama wyraziła, ustąpi jedynie pod przymus. W skupczy nie wystąpił Garaszani energicznie w obronie prawa ex-królowej pozostania w kraju. Oświadczył on, iż uchwała skupczy nie może obalić artykułu 14 konstytucji, który poręcza każdemu obywatelowi serbskiemu prawo pobytu w ojczyźnie. Nasuwa się tedy pytanie, jakiego rząd chwyci się środka dla usunięcia z kraju matki króla Aleksandra. Jeden z korespondentów belgradzkich zwraca na to uwagę, iż jej wydalenie mogłoby nastąpić jedynie w drodze zmiany konstytucji, do czego potrzebny byłoby wielki skupczy, lub na mocy rozporządzenia ministerialnego. Wielki skupczy bywa zwoływany tylko w nadzwyczajnych wypadkach politycznych, a nie zdaje się prawdopodobnym, aby rząd chciał uciekać się celem wydalenia królowej do tak skomplikowanego aparatu, jakiego wymaga zwoływanie tego ciała. Pozostaje więc wydalenie z pomocą rozporządzenia ministerialnego. Tutaj jednak należy zważyć, iż w myśl konstytucji minister dopuszczający się bezprawnego wydalenia obywatela serbskiego, naraża się na ciężką odpowiedzialność, grozi mu bowiem w razie udowodnienia, iż działał w złej wierze więzienie do lat dziesięciu. Minister spraw wewnętrznych Głaja nie będzie chciał prawdopodobnie wystąpić na to, aby na wypadek możliwej zmiany stosunków serbskich mieć przed sobą w perspektywie taką ewentualność, jak stawanie przed trybunałem stanu i zasądzenie. W obec tego nie jest bynajmniej wykluczonem, iż rząd pozostawi w spokoju panią Natalię.

KRONIKA

Lwów, 17 kwietnia.

— **Najj. Pan** Najwyższem postanowieniem z dnia 28 lutego b. r., udzielił p. Waleremu Gądomskiemu, b. docentowi rzeźbiarstwa w krakowskiej Szkole sztuk pięknych, daru z łaski w rocznej kwocie 500 zł., począwszy od dnia 1 grudnia 1890 r.

— **Konkurs** na posadę adjunkta budownictwa w X klasie rangi, w budownictwie służbie państwowej, rozpisuje z czterotygodniowym terminem podań Prezydium c. k. Namiestnictwa w Zadarze.

— **W archidiecezji lwowskiej** obrz. łac. instytucję kanoniczną otrzymali: ks. Tomasz Zakorczemny na probostwo w Gołogórach, a ks. Ludwik Swadowski na Oleszycze.

Administratorami mianowani: w Zborowie ks. Jan Turczański, dotychczasowy administrator w Gołogórach; w Kałuszu ks. Tomasz Trzebunia, dotychczasowy wikary w Zimnowodzie; w Zabłotowie O. Długosz Maryan, z zak. OO. Bernardynów; w Szczerzowicach ks. Wincenty Czyżewski, dotychczasowy wikary w Olesku; wreszcie w Niemirowie, O. Sobolewski Maryan z zak. OO. Franciszkanów.

Przeniesieni: ks. Józef Kozak z Glinian do Zimnowody, ks. Władysław Kotuski z Kałusza do Glinian, ks. Aleksander Cisło z Doliny do Tok, a ks. Teofil Głowski z Tok do Oleska. Otrzymał *usum R. et M.* dr. Leon Wałęga, wicerektor seminarium duchownego.

— **Komitet Mickiewiczowski** Od dr. Władysława Wilkosa, rzeczownika komitetu pomnika Mickiewicza, otrzymujemy wiadomość, że Konstanty hr. Przezdziecki z komitetu wystąpił i ofiarował na fundusz pomnika kwotę 1000 zł.

Od komitetu pomnika Mickiewicza otrzymujemy następujący komunikat: Na zasadzie uchwały pełnego komitetu pomnika Mickiewicza, na 26 jego posiedzeniu zapadł, uprawniającej ścisły komitet z pięciu do kooptacji w razie ustąpienia lub śmierci którego z członków — ścisły komitet w skutek śmierci ś. p. Artura Potockiego i wystąpienia członków komitetu: Konstantego hr. Przezdzieckiego i dyrektora Matejki — kooptował księcia Eustachego Sanguszkę, Marszałka krajowego, jako przewodniczącego, i pp. Juliusza Kossaka i dr. Władysława Wilkosa, adwokata, którego to ostatniego książe Sanguszko swoim zastępcą ustanowił.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa ostateczna przeciw Maryi Kobrynowej o zamordowanie Emila Opuchlaka, trwa już czwarty dzień z rzędu, a do końca jeszcze dość daleko. Nie przesłuchano dotąd jeszcze wszystkich świadków pierwotnie zawezwanych, a dodać należy, że właśnie dziś okazała się potrzeba powołania nowych. Przebiegu rozprawy podawać nie możemy, z powodu tajnego jej charakteru; podając zaś szkice tego przebiegu, musielibyśmy się ściśle

trzymać ram aktu oskarżenia, czyli powtarzać okoliczności tam podane. Wszystko, co poza te ramy wychodzi, nie nadaje się do publicznego ogłoszenia.

Zaznaczyć należy jednak szczegół charakterystyczny. Przed rozpoczęciem dzisiejszej rozprawy zakomunikował przewodniczący trybunału, p. radca Spędakowski, doniesienie zarządu więzień, że Kobrynowa popełniła w więzieniu dwukrotnie zamach na własne życie. A mianowicie we środę, dnia 15 b. m. po południu, następnie zaś w noc na czwartek, usiłowała udusić się za pomocą chustki do nosa, skręconej na kształt powroza, którą okręciła dokoła szyi. Po drugim zamachu znalazły ją dwie areztantki, siedzące w jednej z nią kaźni, już zsiniałą, udało się jednak przywołać ją do przytomności.

P. przewodniczący zarządził bezzwłocznie dochodzenie i przesłuchanie owych arezstantek, które przed sądem potwierdziły depozycje, złożone przed zarządem więzień.

W skutek tego zarząd otrzymał polecenie baczniejszego nadzorowania Kobrynowej.

Jeśli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, rozprawa skończy się prawdopodobnie jutro po południu.

— **Z Towarzystwa historycznego.** XXXVII zebranie miesięczne Towarzystwa odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Prof. dr. Aleksander Semkowicz: Testament Henryka IV. i zapis Gryfina. 2. Luźne komunikacje naukowe. 3. Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

— **Zarząd korpusu c. i k. weteranów** wojskowych donosi nam, że w niedzielę, 19 b. m. odbędzie się w sali Frohsinnu niemieckie przedstawienie teatralne pod dyrekcją p. Władysława Załanowskiego, na dochód funduszu stypendyjnego, założonego ku uczczeniu pamięci 40-letniego panowania Najjaśniejszego Pana, przez c. i k. korpus weteranów wojskowych imienia Arcyksięcia Rudolfa we Lwowie.

— **Walne zgromadzenie Stowarzyszenia** wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczańskich odbędzie się w niedzielę, 19 b. m., o godzinie 3 z południa w wielkiej sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie z czworocznych czynności dyrekcji i wydziału, oraz ze stanu i obrotu funduszu Stowarzyszenia. 2. Przedłożenie noweli do starego statutu do zatwierdzenia. 3. Wybór dyrekcji i wydziału. 4. Wnioski członków.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej** we Lwowie, dnia 17 kwietnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 16, do godziny 12 w południe dnia 17 kwietnia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (0—1), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (75 proc. wilgotności względnej); opad: deszcz nieznaczny, wysokość opadu 0.0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +7.5°C, najwyższa +11.0°C wczoraj w południe, najniższa +5.0°C dziś w nocy.

Cała doba była przeważnie zachmurzona, wczoraj około godziny 8 wieczór padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Krymie; zwyżka 775 do 770 w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się na wyspach Szetlandzkich.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 17, do godziny 12 w południe dnia 18 kwietnia 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku zmienny z zachodniej strony, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby pozostanie około +7.0°C, stan nieba będzie zmienny a względna wilgotność powietrza pozostanie około 75 proc.; opad: deszcz nieznaczny.

— **Rada powiatowa w Buczaczu** ukonstytuowała się d. 15 b. m. Wybrani zostali: Dr. Jan Bożoz Antoniewicz, jako prezes; dr. Edward Krzyżanowski, jako wiceprezes; członkami wydziału: Maryan bar. Błażowski, Jan Borkowski, Ludwik Szawłowski, Bernard Stern; członkami Rady: Władysław Bogucki, Artur Zarembo Cielecki, Leonard Horodyski, Włodzimierz Morawski, Oskar hr. Potocki, Albin Słonecki, Chune Necheles, Józef Rosenbaum, Jonas Sokal, Grzegorz Zajaczkowski, Jan Hołodowski, Iwan Melnyk, Waclaw Osiańczak, Grzegorz Sowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kłodzku, Piotr Nałęcz Korzeniowski, były właściciel dóbr, w 76 roku życia.

Zmarły przedwczoraj w Wiedniu Jan Wierzbicki, emerytowany prezydent senatu przy najw. trybunale sprawiedliwości, liczył lat 71. Od roku 1885 był zmarły członkiem Izby panów i jako taki należał do stronnictwa Środka. W roku 1888 odznaczony został orderem Żelaznej korony.

W Paryżu, w sędziwym wieku, lat 82, znana na polu piśmiennictwa, pani Craven, autorka „Opowiadania siostry“, „Słowa zagadki“, „Anny Severin“, „Fleurange“. W ostatnim swym

utworze opisała ona barwnie i z zapałem życie bohaterskie Ojca Damiana wśród trędowatych na wyspach Sandwich. Pani Craven była Francuską z pochodzenia, córką byłego ambasadora i ministra spraw zagranicznych za czasów Restauracji. Poślubiła jednego z wybitniejszych przedstawicieli arystokracji angielskiej; nie szczęśliwy obrót fortuny zmusił ją do emigracji za pióro, ujawniając przytem niepospolitą jej zdolność powieściopisarskiej. Pani Craven w młodości odznaczała się niepospolitą urodą. Wszystkie swe papiery i wspomnienia pozostawia ukochanemu swemu siostrzeńcowi, hr. Albertowi de Mun.

— **Z Uniwersytetu.** Dr. Godlewski, nowo mianowany profesor chemii rolniczej w Uniwersytecie Jagiellońskim, sprowadził się już na stały pobyt do Krakowa z dniem 1 kwietnia i wykłady swe na Studium rolniczym rozpoczął.

Ks. Karol Szczeklik, profesor teologii w Tarnowie, otrzymał w dniu 15 b. m. w Uniwersytecie wiedeńskim, stopień doktora teologii.

P. Szczepan Puchała Puchalski, rodem z Wapowic Przemyskich, otrzymał dnia 4 lutego r. b., stopień doktora wszech nauk lekarskich w Uniwersytecie w Inspruku.

— **Sprawa Bartenjewa.** Na sobotniej sesji wydziału kryminalnego izby sądowej warszawskiej wyznaczono termin sądenia sprawy o zabójstwo Maryi Wisnowskiej na dzień 15 maja b. r. Zdecydowano dalej uwzględnić prośbę Bartenjewa o wysłuchanie świadków: Kamińskiej i Borkowskiego, których zeznań pod sądny zrzekł się w sądzie okręgowym. Prośbę obrońcy Bartenjewa o wyznaczenie znawców, dla zbadania stanu umysłu skazanego, wydział kryminalny odrzucił, motywując odmowę tem, że kwestya ta nie była wcale poruszana ani w śledztwie, ani w sądzie okręgowym, i dlatego wydział kryminalny poruszenie jej obecnie uważa za zupełnie bezcelowe.

— **Zapowiadane kupno dóbr** Kłobuckich, w powiecie częstochowskim, i przejęcie ich na własność carską, przyszło do skutku zeszłej niedzieli. Akt kupna i sprzedaży, spisany przed rejentem Piątkowskim w Częstochowie, wniesiony został do księgi hipotecznej przy sądzie okręgowym w Piotrkowie. Dobra rzeczono, zawierające 1000 włók przestrzeni (w czem 800 włók lasów), kupione zostały od hr. Donnersmark za 1,700.000 rubli.

— **Napad.** W nocy dnia 9 b. m. nie wiadomo złoczyńcy w liczbie sześciu, napadli na klasztor Reformatorów w Wysokiem Kole, w gub. radomskiej, i wywaliwszy w nim drzwi, związali księdza Józefa Stankiewicza, jego kucharkę, Rozalię Zdankiewicz i organistę, Józefa Garbowicza. Rabusie zażądali od ks. Stankiewicza wydania pieniędzy, grożąc mu śmiercią na wypadek odmowy. Napastnicy, zabrawszy 300 rub. w gotówce, nieco srebrnej monety, a kucharec 15 rub., umknęli.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 i piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Opera.** Dyrekcja naszego teatru za wiele żąda od publiczności lwowskiej. Dawać cztery razy operę w tygodniu, a oprócz tego liczyć na zapełnienie sali operą, bezpośrednio w dzień po ostatnim występie Russel, to istotnie za wiele, zwłaszcza, że „Aida“ w ostatnich czasach osłuchała się w wysokim stopniu. Nawet z Ellą Russel, dla której zwyczajnie zapełniały się loże, nawet z tą Ellą Russel, była śpiewana przed pustą salą. Niepodobna było też czego innego oczekiwać i wczoraj, mimo, że był to pierwszy występ gościnny sympatycznej śpiewaczki naszej, panny Maryi Pawlikówny. Opera dawana dzień po dniu, zwłaszcza jeżeli żadnej nowości nie przynosi, nawet dla najgorętszych zwolenników staje się uciążliwą — płacącą zaś publiczność, jeżeli przychodzi do teatru, to nie dla kilku ustępów, tylko dla całości, nie wszyscy zaś co chwila chronić się mogą do „Koła literackiego“....

Takich tedy eksperymentów — właśnie wskutek zamknięcia szeregów do muzyki — nie radzibyśmy więcej widzieć na scenie.

O przedstawieniu wczorajszym mamy tyle do nadmienienia, iż zebrana publiczność darzyła oklaskami tak p. Maryę Pawlikównę, jakoteż wszystkich znanych nam wykonawców „Aidy“. P. Pawlikówna wchodzi na czas jakiś napowrót w skład naszej opery — nie wątpimy, że będzie i nadal ozdoba tejże, tak jak poprzednio.

Przewodnik naukowy i literacki. bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc kwiecień i zawiera: I. „Szkice geograficzne z Karpat“, przez Antoniego Rehmana. II. „Piotr Wężyk Widawski, Satyrk XVI wie-

ku“, przez Aleksandra Kraushara. III. „Ks. Stanisław Grochowski żywot i pisma“, przez Adama Bełkiewskiego. IV. „Studia estetyczne, I. Architektura“, przez dr. Teofila Ziembę. V. „Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830 do 1864 r.“. VI. „Wokół i Podole w drugiej połowie XVI wieku“, przez R. VII. „O autorze „Dyaryusza“ z lat 1696—1697, przez Tadeusza Sternala. VIII. „Jan z Wislicy, jego życie i pisma“, przez Stanisława Witkowskiego. IX. „Trzej dyrektorowie Monachijskiej Akademii sztuk pięknych i trzy kierunki jej malarstwa (1825—1885), przez Jana Wdowiszewskiego. X. „Kronika literacka“.

„**Świat**“. Najnowszy zeszyt *Świata* (z 15 kwietnia) przynosi nader ciekawe sprawozdanie p. Maryana Sokołowskiego; „O badaniach naukowych Karola hr. Lanckorońskiego w Azji Mniejszej“ z ilustracjami Jacka Malczewskiego, przedstawiającymi portret uczonego podróżnika, tudzież niektóre ciekawsze widoki i typy z Pamfilii. W zeszycie niniejszym znajduje się dokończenie bogato ilustrowanej „Wycieczki na Krzyżne“. Oprócz tego w ilustracyjnej części zasługują na uwagę: reprodukcja obrazu Kossaka Juliusza, przedstawiającego Jerzego Dunin Borkowskiego, ostatniego chorążego rotty pancerniej, śliczny fotogram Modrzejewskiej w roli „Fedry“, dalej szkice Siemiradzkiego, Leopolskiego i t. d.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 14 b. m. odbyło się posiedzenie komisji archeologicznej, na którym p. G. Ossowski zdawał sprawę z poszukiwań swych w Myszowie, w powiecie zaleszczyckim. Znalazł on tu nad Sereciem groby nieciałopalne, a z ozdób brązowych, znajdujących się przy szkieletach, a zdradzających naśladownictwo filigranowych wyrobów wschodnich, tudzież z różnych oznak w wyrobie naczyń glinianych, ustawionych przy szkieletach, wnosi, że groby te należą do wieku VIII naszej ery.

Następnie rozpoczął p. Żmigrodzki obszerny odczyt p. t.: „Suastyka w numizmatyce“, którego jednak dla spóźnionej pory nie mógł dokończyć.

Koncerty Paderewskiego. *Figaro* pisze: Koncerty Paderewskiego w sali Erarda są stanowczo ewenementem tegorocznego sezonu muzycznego. Koncert piątkowy (10 kwietnia) dał sposobność licznie zebranej wykwiintnej publiczności do urządzenia pełnej zapału owacy dla znakomitego artysty, którego talent osiąga szczytów maestrii. „Tryumfy Paderewskiego żywo przywiodła na pamięć wielkie czasy Chopina, Liszta i Rubinsteina“.

Gra Modrzejewskiej wywołuje w Pradze, jak pisze *Politik*, tak niesłychany zapał, że dyrekcja „Narodnego Divadla“ chciała skłonić artystkę do pozostania w Pradze aż do końca kwietnia. Modrzejewska odmówiła jednak ku wielkiemu ubolewaniu ludności praskiej, ponieważ zobowiązała się w najbliższym czasie ponownie wystąpić w Warszawie i Krakowie. W tym tygodniu urządzają w Pradze na cześć Modrzejewskiej wielki obiad.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 16 kwietnia.)

Posiedzenie zagał p. prezydent Mochnacki.

Rad. p. Dzikowski Alfred wręczył prezydentowi prośbę mieszkańców ulicy Sykstuskiej i Kraszewskiego o uporządkowanie kloak i kanału w zakładzie karnym im. Maryi Magdaleny, ze względu na stosunki zdrowotne w tej okolicy miasta. Prezydent oznajmił, że zarządzi, co potrzeba.

Z kolei załatwiono szereg drobniejszych spraw administracyjnych. P. Wiktorowi Dueltzowi, przedsiębiorcy, uchwalono wypłacić 700 zł. za roboty readaptacyjne. Na rekonstrukcję niektórych ulic i dróg przyznano kredyt dodatkowy w sumie 6000 zł. przyczem pp. Rewakowicz i Bardasz podnieśli nagłą potrzebę regulacji ulicy Żródlanej, Słowej (przy ul. Zimorowicza) ulicy Na Błoniach. Na przedstawienie ref. dr. Piętała uchwalono zaopatrzyć szkoły ludowe tablicami do nauki śpiewu i kartografią.

Dłuższą rozprawę wywołał przedłożony przez referenta, p. Michalskiego, regulamin dla przepędzania bydła przez ulice we Lwowie, tudzież łącznie z tem traktowana sprawa urządzenia targowisk przy placu Sakramentek i przy ulicy Bema, wreszcie sprawa obowiązkowego wprowadzenia we Lwowie używania hamowników korbowych przy wozach ładownych, które to hamowniki wpływają na mniejsze zużycie się bruku ulicznego.

W toku dyskusji potrącono o niepraktykowane w innych miastach większych wozenie cegły i wapna w wozach otwartych, z których unoszący się pył wpływa szkodliwie na zdrowie ludzkie; przypomniano też

wiele uchwał, dawniej powziętych, odnośnie do przestrzegania porządku w mieście, zwłaszcza podczas sezonu budowlanego, które to uchwały jednak w znacznej części pozostają tylko na papierze. Ostatecznie uchwalono wnioski sekcji, to jest, zatwierdzono przedłożony regulamin przepędu bydła; uchwalono urządzenie targowic przy placu Sakramentek i przy placu Bema, wreszcie zalecono używanie hamowników korbowych.

Na wniosek radnego, dr. Stroynowskiego, przystąpiła reprezentacja miejska do „Towarzystwa przyjaciół zdrowia“ z jednorazową wkładką roczną w kwocie 50 zł.

Na poufnym posiedzeniu przyjęto do związku gminy: Józefa Szygowskiego, Maryę Świątkowską, Jakóba Loewenhacka i Wilhelma Breyvogla.

Obywatelstwo miejskie nadano: Wilhelmowi Breyvoglowi i Janowi Kudewiczowi, tudzież Ignacemu Jahlowi.

Dwa stypendya po 150 zł. rocznie, przy szkole w ogrodzie botanicznym, nadano Józefowi Jaroszewiczowi i Kasprowi Simaszkiwiczowi.

Przyrzeczeń przyjęcia do gminy udzielono: Wacławowi Małobęckiemu, Mendlowi Krautmanowi, Salomonowi Dorfmanowi, Annie Konopkovej, Rudolfowi Gilekowi, Annie Czaykowskiej, Cyrylowi Skrypkowi i Franciszkowi Mroczkowskiemu.

Na wniosek radnego, hr. Borkowskiego, uchwaliła rada przyznać stypendya z fundacji miejskiej, uczniom i uczennicom: Maryi Smalskiej, Aleksandrze Schier, Zofii Zielińskiej, Antoninie Zimmermann, Władysławowi Lerskiemu, Marianowi Nagerowi, Mieczysławowi Emlerowi i Ignacemu Łazowskiemu.

LISTY Z PARYŻA.

X.

(Prasa francuska o sobie. — Kto złodziej? — Wszyscy, zdaniem Drumont'a — *Letestament d'un antisémite*. — Początek wiosennego sezonu teatralnego. — Jutrzejse sztuki. — Nowe prawo karne. — Skutki łagodności w t. zw. zbrodni z namiętności. — Pan Elinka i Chelmunsky w Brazylii).

Francuskie przysłowie powiada: biją się konie w stajni, gdy w żłobach niema owsa. Ową ludową przypowieść da się zastosować do paryskich dziennikarzy. Ferye wielkanocne, rozpraszając świat prawodawczy i kierowników nawy państwowej po prowincyi, spowodowały ciszę na polu politycznym. Panom przedstawicielom pracy zabrakło z tej przyczyny materiału do artykułów, więc w braku tegoż klóca się nawzajem i wymyślają, sadząc się na zmieszanie z błotem przeciwnika, bez względu na to, że i siebie tym błotem obryzgiwają porządnie.

Walcą mianowicie za pomocą najniebezpieczniejszej broni — denuncjacji i szkalowania, *XIX Siècle* i *Petit Journal*, a reszta pism występuje w roli sprzymierzeńców jednego lub drugiego antagonisty.

Kampanię rozpoczął, z przyczyn, które pozostały tajemnicą, kryjąca się za kulisami redakcyjnymi, główny redaktor „XIX Wieku“, p. Portalis. Zarzucił dyrektorom *Petit Journal* popieranie — za wynagrodzeniem, ma się rozumieć — podejrzanych spekulantów, obiecujących łatwowiernym bająnskie zyski, a kończących zwykłym ulotnieniem się z kapitałem ofiar. Zarzuty te zupełnie uzasadniał proces wytoczony niejakiemu Salmonowi i Deferowi, za podobne oszukanie drobnych kapitalistów, ściągniętych przeważnie dzięki szumnym reklamom, czytany w *Petit Journal* i pośrednictwu tegoż.

Ale redaktorowie inkryminowanego pisma nie zbyli milczeniem oskarżenia pana Portalisa, lecz przeciwnie, przyjęli wyzwanie. Wprawdzie nie uznali za stosowne, lub może nie mogli uniewinnić się, lecz odpłacili mu tą samą monetą, czyli podobnymi zarzutami.

Zaostrzyła się walka, gdy *Cocarde*, *Le Jour* i inne dzienniki wybrały się na tę nową wojnę domową, która stała się teraz ogólną.

Niby kule armatnie, posypały się ze wszech stron słowa: złodziej! oszust! szubrawiec!

Pan Portalis w ostatnim numerze swego organu rozbiiera przeszłość sądową (*casier judiciaire*), jednego z redaktorów *Petit Journal*; ładnie się ona przedstawia. Pan Morel, tak bowiem nazywa się ów „publicysta“, zbiera widocznie kłopoty, jak inni marki pocztowe lub cenne obrazy. Ma ich już 14 na swoim sumieniu: 3 za oszustwa, 2 za nadużycie zaufania, 1 za wyłudzenie pieniędzy, 1 za bankructwo, 3 za dyfamację, wreszcie 4 za obrazę obyczajów. Razem przedstawiają one 12 lat więzienia!

Homeryczny ten pojedynek przychodzi w stosowną chwilę, aby potwierdzić opinię Drumont'a o prasie francuskiej.

Drumont w ostatniej swej książce: *Le testament d'un antisémite*, gdzie łatkę przypiął niemal każdej osobistości, znanej w Paryżu, ze świata politycznego, ze świata salo-

nów, z wyższego sądownictwa, gdzie ostro skrytykował wszystkich ludzi, składających inteligentną społeczność, bez względu na ich zapatrywania polityczne i wiary, katolików na równi z izraelitami, ateuszami i protestantami, konserwatystów razem z republikanami; Drumont w tym testamencie poświęcił rozdział prasie.

W tym ustępie kreśli historię łapownictwa, braku godności i honoru, dziennikarstwa paryskiego, wykazuje źródła fortuny niejednego szanowanego powszechnie publicysty. Nie odkrywa zresztą nic nowego, anegdota o szantażu, organizowanym przez redaktorów, fakta przekupstwa rycerzy pióra przez zbankrutowanych bankierów, pragnących „rehabilitować się“ *alias* naprawić stosunki monetarne, za pomocą nowej, bardziej od innych podejrzanej spekulacji, podobne anegdota są wszystkim znane, i na bulwarach głośno sobie opowiadają sprawki „szanowanych“ powszechnie redaktorów. Drumont potrzebował je tylko zebrać i uporządkować systematycznie.

Wprawdzie dziennikarstwo wogóle nie szczyści się czystem sumieniem, nigdzie może ono nie umiało zachować się w każdym wypadku godnie i stosownie do swego pośłannictwa kierownika opinii publicznej, wszędzie liczy w swoim łonie odstępów i podejrzanej uczciwości indywidualną, ale nigdzie też — chyba w stolicy t. zw. „gadzinowej prasy“, — nie okryło się tyłu brudami, nie poniżyło się moralnie bardziej, jak w Paryżu.

Smutny to fakt, objaw dekadencji narodu, powiedzą pesymiści, prorocy upadku rasy łacińskiej, którym na pomoc przychodzi ten szereg, że od dwudziestu lat, od wojny 1870 roku demoralizacja znaczne uczyniła postępy.

Z powodu feryj, które taki wywołały zamęt w dziennikarstwie i tyle wyrzuciły na powierzchnię mętów, repertor teatrów paryskich nie mieści żadnej nowości. Ta stagnacja powtarza się zresztą co roku, bo dyrektorowie licząc na pewien napływ publiczności korzystających z wakacji, powstrzymują się z ogłoszeniem „premier“.

O ile więc cicho kończy się sezon zimowy, o tyle wiosenny zopowiada się tryumfalnie. Inauguruje go jutro *Odeon* nową komedią pana de Porto-Riche p. n. *L'ennemi*.

Sztuka ta wedle opowiadań, wywoła sensację, gdyż jest wymierzona przeciw — małżeństwu. Nie wiemy, do jakich wniosków dochodzi autor, i czy i o ile okaże się zwolennikiem t. zw. „wolnej miłości“. W każdym razie trochę „*fin de siècle*“ wydaje nam się krytyka jednej z podstaw porządku i życia społecznego, bez względu na to, z jakiego autor wyjdzie założenia. Małżeństwo bowiem jest instytucją, nie nadającą się do eksperymentów krytycznych młodych dramaturgów, budzi, lub przynajmniej budzić powinna szacunek, oddalający wszelką myśl krytyki.

Jutro także w Komedii Francuskiej rozpoczyna się reprezentacja komedii pana Aleksandra Bisson *Une visite de nocé*, wkrótce zaś rozpoczyna się na tej scenie próba nowego dramatu Franciszka Coppée: *Pour la couronne*. Jest to historia średniowiecznych walk świata słowiańskiego z przekraczającym progi Europy muzulmańskim najezdca. Rzecz będzie się działa w fikcyjnym królestwie „bałkańskim“.

Nim przyjdzie nam pomówić o tych zapowiedzianych dopiero sztukach, możemy opuścić salę teatralną i wrócić na scenę świata. I tu rozgrywa się komedya i dramaty, nieraz ciekawsze, bardziej wzruszające niż te, które nam teatr przedstawia.

Powiadają, że dzięki nabytkom cywilizacji i liczba światowych dramatów, jakkolwiek nie niknie z padołu płaczu, zmniejsza się jednak. Twierdzą przynajmniej optymiści, że tak jest; nie wszyscy są jednak tego zdania.

Bądź co bądź, pewien szereg dramatów zamieni się w komedya, kończące się wesoło ku zadowoleniu wszystkich, dzięki niedawno przez Izby uchwalonej noweli do prawa karnego. Nowela ta zasadza się na tem, że drobne kary nie będą stosowane, chyba w razie recydywy ukaranych przez sądy w przeciągu lat pięciu od chwili wydania wyroku.

Nowe prawo przyjęła prasa francuska entuzjastycznie, rzecz można i przyznajemy, że i my pochwalamy je, pomimo wstrętu, z jakim przyjęliśmy je z początku do wiadomości.

Wstręt nasz da się wytłómaczyć. W pierwszej chwili zobaczyliśmy jedynie pewną ilość złodziei i rabusiów, pozostawionych na wolności, pomimo winy i wyroku, karzącego tę winę i strach nas ogarnął na myśl o losie naszych kieszeń i naszego zdrowia.

Sprawiedliwość jednak kazała nam się zastanowić, ilu to ludzi od razu żałuje za swą winę, a takim, czyż nie należy zostawić drogi do poprawy? Karanie zaś więzieniem ludzi po raz pierwszy występnych było prawdziwą śmiercią moralną, bo pociągało za sobą utratę czci.

Przypatrzmy się, jakiej natury są przewinienia, pociągające za sobą zastosowanie wy-

zej wzmiankowanej ulgi, przewinienia, które skrętnie notuje paryska prasa. Wszystkie budzą litość i współczucie, lub przynajmniej nastroją ją do pobłażliwości.

Dziewczyna, traktowana przez ciotkę jak prosta służąca, ukradła teje 200 franków i za te pieniądze kupowała sobie codziennie trochę chleba, aby dopełnić niewystarczające pożywienie skąpej krewnej. Jakiś robotnik, złapany na gorącym uczynku kradzieży chleba — dla dzieci, umierających z głodu. Oto są pierwsi, którzy korzystali ze wspaniałomyślności i z humanitarności prawodawców. Znajdujemy wśród nich także dziewczynę, oskarżoną o trzy „pudła“ dane z rewolweru do niewiernego narzeczonego. Skazana na trzy miesiące więzienia opuściła wolną salę obrad.

Dla tej bohaterki czujemy mniejszą niż dla innych sympatię. W ogóle znajdujemy, że nadużyto już dosyć pobłażliwości dla t. zw. zbrodni z namiętności (*crimes passionnels*). Operujące z pomocą wityriolu, zawiedzione niewiasty, mogą tu liczyć na pewno na uwolnienie i... liczą też. Na dowód przytaczamy rozmowę z pewną panią, która niedawno niewiernemu rzuciła w twarz flaszką tego miłego płynu. Młodzieniec szczęśliwie uchylił się w chwili stanowiącej i uniknął strasznej katastrofy, a rad z tego wyniku dał pokój sądowej akcyi, do której miał prawo.

Pytaliśmy się wdzięcznej oprawczyni, czy nie obawiała się kryminału. „Oh! — brzmiała odpowiedź, — nie miałam się czego obawiać. Takiach rzeczy sędziowie nie karzą: to nie jest zbrodnia“.

Hm! miała rację, sędziowie przysięgli są tego samego co ona przekonania, nazywają podobne sprawki bohaterstwem, rozpaczą, miłością, nigdy zbrodnią.

Nie chciałbym być w skórze młodzieńca, co był niedawno celem nietrafnych strzałów obrażonej narzeczonej. Jeżeli ta nie zapomniiała o zemście, to z pewnością wprawi się w którejś strzelnicy, nim powtórnie wymierzy swój kieszonkowy rewolwer.

Wszystkie dzienniki paryskie doniosły o wyjeździe do Brazylii panów Elinka i Chelmunski (*sic*) (Glinki i ks. Chelmskiego) i zdawały szczegółowo sprawę o celu podróży polskiego obywatela i księdza-publicysty. Równocześnie wzmiankowały o losie tak polskich, jak francuskich i włoskich emigrantów; los ten malują w straszliwych barwach i dodają, że najgorzej biednym poszukiwaczom lepszego bytu i krzyż szczęścia na ziemi, dzieje się w republice argentyńskiej. Należałoby i tam zaglądnąć naszym podróżnikom.

Mawrycy Mycielski.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował przedwczoraj na posłuchaniu członka Izby panów profesora dr. Zolla i i hr. Romana Potockiego.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator powrócił przedwczoraj z Monachium do Wels. Najd. Arcyksiężna Marya Walerya zabawi jeszcze dni kilka w stolicy bawarskiej u swej siostry księżny Gizeli.

W apartamentach cesarskich odbył się przedwczoraj obiad dworski, na którym był pomiędzy innymi tajny radca ks. Adam Sapieha.

Jak wiadomo z wczorajszej depechy, prezydentem Izby deputowanych został wybrany prawie jednogłośnie dr. Fr. Smolka. Dziękując za tak niezwykły i zaszczytny objaw zaufania, wyraził prezydent nadzieję, iż rozpoczynająca się obecnie sesja będzie wydatnym, dla Państwa i krajów koronnych błogim okresem ustawodawczym, co przy zgodzie i wzajemnem porozumieniu się, nietrudno da się osiągnąć. Mowca zakończył swe przemówienie trzechkrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana, który obecni z zapałem powtórzili.

Między wniesionymi wczoraj przedłożeniami Rządu, znajduje się deklaracja, dotycząca przedłużenia na jeden rok terminu wypowiedzenia traktatu handlowego z Włochami, tudzież projekt ustawy o przedłużeniu prowizoryum budżetowego do końca czerwca b. r.

W tych dniach wyjedzie do Elbląga komisya marynarki dla odbioru okrętu „Pelikan“, budowanego w warsztatach tamtejszych dla Austro-Węgier. Jest to największy dotąd torpedowiec, 85 metrów długi, ma siłę 4000 koni i robi na godzinę 60 węzłów. Bierze z sobą zapasów węgla 80 wagonów. Na pokładzie ma tylko dwa działka. Będzie on pełnił służbę dowozu prowiantów dla okrętów wojennych i stanie załogą w Poli.

Podczas swojego pobytu w Kiel cesarz Wilhelm wygłosił w klubie oficerów marynarki mowę, której przedmiotem była marynarka i jej znaczenie w przyszłej wojnie. W roku 1870 marynarka niemiecka zajmowała wyłącznie stanowisko obronne, i to właśnie było powodem, że w tej wojnie nie odegrała prawie żadnej roli; pozostała ona w cieniu, podczas gdy armia lądowa okryła się chwałą. Winą tego była okoliczność, iż wówczas nie posiadała odpowiedniej organizacji i siły. Dziś jest inaczej. Zapewne i teraz marynarce niemieckiej nie można narzucać z góry zaczepnej roli, i trzeba uznać, iż w wielu wypadkach nie będzie w stanie występować zaczepnie, ale w ogóle krzyżowce i torpedowce powinny wyszukiwać nieprzyjaciela. Sama defenzywa, bez roli zaczepnej, nie ma już dziś żadnej racyi bytu. Mowę cesarską uważają jako program przyszłej taktyki morskiej Niemiec, i dowodzą, iż cesarz wygłosił ją na podstawie doświadczeń, zdobytych podczas manewrów. Przewidują jednak, że podobny program wymaga wielkich jeszcze nakładów na marynarkę, do których parlament niemiecki nie jest bynajmniej skłonny.

Strassburger Post zaprzecza pogłoskom o zmianach osób w zarządzie Alzacji i Lotaryngii. Zaprzeczenie to odnosi się zdaje głównie do wieści o zamierzeniu jakoby w bliskiej przyszłości zamianowaniu hrabiego Waldersee namiestnikiem tych dwóch prowincyj. Zgodnie z owem zaprzeczeniem, zapewnianją dziś, że ks. Hohenlohe nie myśli wcale o usunięciu się ze stanowiska.

Wobec różnego rodzaju wersyj, stwierdza berlińska *Post*, iż dalsze istnienie trójprzymierza nie było dotychczas w żadnym kierunku zakwestyonowanym. Ambasador włoski, hrabia Laynoy, zapewnił kilkakrotnie, że Włochy są i pozostaną wierne przymierz.

Piszą z Warszawy: „Dotąd na posady sekretarzy sądowych mianowano zwykle Polaków, teraz prezes Izby cywilnej, której jurysdykcyja ogarnia całe Królestwo Polskie, obwieścił, iż odtąd na mocy najwyższego rozkazu, sekretarze wszystkich sądów mianowani będą tylko z grona Rosyan. Polacy tedy, wyształceni prawnicy, muszą szukać albo innego zajęcia, albo, nie chcąc umrzeć z głodu, pójść na daleki Wschód, i tam pracować zamiast we własnym kraju“.

Wedle *Köln. Ztg.*, częścią bezzasadne, częścią przesadne są doniesienia dzienników o znacznych zarządzaniach wojennych Bułgaryi przeciw Serbii. Translokacya wojsk ma jedynie na celu większą niż dotychczas obronność granicy. O jakichbydz zarządzaniach charakteru zaczepnego ani myślano ani myśla w Sofii, niema też do tego żadnego powodu.

W liście sofijskim do *Pol. Corr* stwierdzono, że wiadomość, jakoby rząd bułgarski zamierzał pierwotnie wystosować notę do gabinetu rosyjskiego w sprawie zamachu, którego ofiarą padł minister Bełczow, odstąpił jednak później od tej myśli, jest tak samo bezzasadna, jak pierwotne doniesienie o wysłaniu takiej noty. Natomiast zdaje się być prawdą, że minister spraw zagranicznych, Grekow, poczynił w rozmowie z przedstawicielem Niemiec, barorem Wangenheimem, zawiadującym interesami rosyjskimi w Bułgaryi, pewne uwagi zgodne z treścią rekomendacji noty, a poczynił je w tym zamiarze, by one dostały się do wiadomości gabinetu rosyjskiego.

Dziennik *France* twierdzi, iż dziś nie ulega już wątpliwości, że następcą tronu rosyjski przybędzie w jesieni lub na przyszłą wiosnę do Paryża. Baron Mohrenheim miał tę wiadomość potwierdzić. Ambasador francuski w Petersburgu, Laboulaye, który bawi w Paryżu, już został o tem poinformowany i otrzymał stosowne informacje. Carewicz ma się udać najpierw na północ do Danii, a potem statkiem popłynie do Francji, powróci zaś drogą morską na Konstantynopol do Rosyi. Podczas pobytu w Paryżu dane będą na jego cześć wielkie uroczystości w pałacu Elysee.

We Francji skończyła się wiosenna sesya rad departamentowych; zajmowały się one sprawami ekonomicznymi i wyścigami, a mianowicie odpowiedzią na pytania postawione przez wyścigową komisję parlamentu. 76 departamentów już odpowiedziało, a mianowicie 54 oświadczyło się za zatrzymaniem dotychczasowego porządku przy wyścigach, oraz połączonych z nimi zakładów, 9 oświadczyło się przeciw, a reszta dała obojętne odpowiedzi.

Times w artykule wstępnym, poświęconym sprawom polityki ogólnej i znaczeniu trójprzymierza, zwraca się także do margrabię di Rudini, dzisiejszego prezesa gabinetu włoskiego, i oświadcza: Interes Włoch jest przy trójprzymierz, Włochy więc nie

mogą bez narażenia się na niebezpieczeństwo uszczuplać liczbę swojej armii, ani też rezygnować ze stanowiska wielkiego mocarstwa na morzu Śródziemnym. Nie może również pierwszy krok do rozbrojenia wychodzić od Włoch.

Capitan Fracassa zapewnia, że wiadomość, jakoby było rzeczą postanowioną mianowanie p. Visconti-Venosta ambasadorem w Paryżu jest zmyśloną, a pogłoska o wejściu napowrót sędziwego męża stanu do dyplomacji, jest bezpodstawną.

We środę obradował senat włoski nad przedłożeniem o przedłużeniu traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Senatorowie przemawiali za przyjęciem.

Nowa komisja została ustanowiona dla zbadania systemu celnego Włoch i w celu dokonania reform, które się okażą niezbędne po wygaśnięciu traktatów handlowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył p. Minister skarbu ponownie wniesione już w roku zeszłym ustawę finansową i preliminarz budżetu państwowego na rok 1891 bez zmiany. P. Minister oświadczył, że zmiany byłyby niedopuszczalne, ponieważ w chwili objęcia urzędowania przez niego, upłynął już miesiąc z okresu administracji podług nowego budżetu, a prowizoryum budżetowe zastosowane było także na podstawie poprzednio wniesionego projektu budżetu. Skutkiem tego, wszelkie dalsze konieczne wydatki występują teraz w formie kredytów dodatkowych, których zażądania znajdują się w rządzie wniesionych już przedłożeń rządowych. Minister uprasza Izbę, ażeby o ile możności jak najprędzej uchwaliła prowizoryum budżetowe, i spodziewa się, że w ciągu rozprawy będzie miał sposobność udzielić dalszych wyjaśnień. *(Żywe oklaski.)*

Dep. Jaworski i towarzysze, tudzież dep. Plener, Engel i towarzysze stawiają wnioski na piśmie, żądające, ażeby Izba odpowiedziała na Mowę od Tronu adresem, i w tym celu wybrała komisję z 36 członków złożoną. Wniosek ten uznano za naglące i bez dalszej rozprawy uchwalono.

Dep. Pernerstorfer i towarzysze wnoszą o zniesienie rozporządzeń wyjątkowych, wydanych dla okręgów sądowych w Wiedniu, Korneuburgu i Wiener-Neustadt.

Dep. Kraus i towarzysze interpelują p. Ministra skarbu, czy byłby skłonny do zarządzania prac przygotowawczych w celu uregulowania zaopatrzenia wdów i sierót po cywilnych służbach Państwa.

Dep. Richter i towarzysze wnoszą o zniesienie zakazu przewozu amerykańskich krzewów winogrodowych.

Dep. Prade i towarzysze wnoszą projekt ustawy o ostepowaniu zagranicznych papierów wartościowych.

Dep. Scharschmid przedkłada wniosek do ustawy o dyscyplinarnem postępowaniu z urzędnikami niesądowymi.

Dep. Kindermann i tow. wnoszą o niżenie taryf cłowych dla kawy i petroleum.

Dep. Proskowetz i tow. interpelują p. Ministra obrony krajowej w sprawie rozszerzenia ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych na także wdowy i sieroty, których żywicieli przed 3 kwietnia 1887 spensjonowani zostali.

Dep. Czecz i tow. wnoszą o rewizję ustawy o zarazach bydłych.

Dep. Mauthner i tow. wnoszą o uwolnienie mieszkań robotników od podatków.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń 17 kwietnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych, pos. Kokoschinegg i tow. uczynili wniosek o zmianę ustawy o ściąganiu odsetek zwłoki przy podatkach bezpośrednich.

Na wniosek dep. Jaworskiego i Hohenwartha uchwalono wybrać komisję petycyjną z 24 członków.

Poseł do sejmku czeskiego z gmin wiejskich Dewutsch wniósł petycję o ochronę austriackiego rolnictwa przy zawieraniu austro-niemieckiego traktatu handlowego.

Dep. Wildauer i tow. interpelują Ministra obrony krajowej względem pożądanego zwolnienia tyrolskich i vorarlberskich członków nieczynnej obrony krajowej od utrzymywania ich w ewidencji.

Dep. Turnherr i tow. interpelują Ministra handlu w sprawie wydanego przez Szwajcaryę zakazu przywozu bydła z Austrii.

Wiedeń, 17 kwietnia. Wczorajsze przedstawienie na cel dobroczynny w pałacu ks. Liechtensteina zaszczytliło swoją obecnością: Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik z Małżonką, Franciszek Ferdynand i Ludwik Wiktor. Gdy przy sposobności odsłonięcia obrazu przedstawiającego Haydna w chwili komponowania hymnu ludowego, muzyka zagrała hymn ten, wszyscy obecni powstali ze swych miejsc i muzyka była zniewoloną oklaskami powtarzać hymn po trzykroć. Po przedstawieniu odbył Monarcha *cercle*.

Wiedeń, 17 kwietnia. Wczoraj przyjmowali pp. Ministrowie Bacquehem i Zaleski deputację galicyjskich kupców, która udała się do nich pod przewodnictwem kilku członków Koła polskiego, z prośbą, o interwencję Ministerstwa przeciw wprowadzonemu w ostatnich czasach wpostrzeniu rosyjskich przepisów pasportowych. U p. Ministra Zaleskiego pełnił rolę przewodniczącego deputacji poseł krakowski, dr. Weigel, u p. ministra Bacquehema przedstawiał sprawę poseł dr. Czerkawski. Obaj kładli nacisk na to, że obecne przepisy pasportowe na granicy rosyjskiej nie zgadzają się z obowiązującą od roku 1860 austriacko-rosyjską konwencją handlową, i prosili o interwencję u rządu rosyjskiego, a to, ażeby każdemu poddanemu austriackiemu, opatrzonemu pasportem legalnym i świadectwem rzetelności, wolno było przekraczać granicę rosyjską. Obadwaj pp. Ministrowie przyrzekli deputacji jak najczynniejsze poparcie sprawy za pośrednictwem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Wiedeń, 17 kwietnia. Wniesione na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przedłożenie do ustawy o podatku budowlanym w gminach i częściach gmin połączonych z Wiedniem, zawiera postanowienie, że dotychczasowy podatek budowlany ma obowiązywać do r. 1896. Od r. 1896 począwszy, gminy te i części gmin będą postawione pod względem podatku budowlanego na równi z Wiedniem, przy czym zastrzeżony im będzie 15 letni okres przejściowy.

Wiedeń, 17 kwietnia. Klub Coroniniego ogłosił swój program, w którym powiada: „Ożywieni austriacką ideą państwową, wierni zwolennicy istniejących prawnopństwowych stosunków, jesteśmy zdecydowani występować za pełnem poszanowaniem praw obywatelskich poręczonych konstytucją, w szczególności zaś za równomiernem uwzględnieniem wszystkich austriackich szczepów ludowych, w celu poparcia ich pokojowego obok siebie pożycia i pomyślniej wspólnej działalności“.

Wiedeń, 17 kwietnia. Na tegoroczne ćwiczenia obozowe pod Bruck w ciągu sierpnia przybędą trzy bośniacko-hercegowińskie bataliony piechoty.

Wiedeń, 17 kwietnia. Klub młodoczeski wybrał komitet z siedmiu do ułożenia własnego projektu adresu do Tronu.

Wiedeń, 17 kwietnia. Telegram *N. fr. Presse* z Pesztu zapewnia jak najkategoryczniej, iż pomiędzy ostatnim

odpływem złota z banku angielskiego a operacją węgierskiego ministra skarbu Weckerlego nie zachodzi najmniejszy nawet związek. Odpływ złota nastąpił prawdopodobnie skutkiem widoków operacji ministra skarbu. Niemniej oceniamy fałszywie rozmiary i tendencje zakupna dewiz przez ministra Weckerlego. Rozpoczęte w listopadzie r. z. te zakupna dosięgły niedawno 45 do 47 milionów zł. Niedawno wstrzymano zakupno, aby nieoddziaływać niekorzystnie na targ pieniężny. Również autentyczną jest rzeczą, iż zakupno dewiz nie zostało przeprowadzonym w Londynie, lecz przeważnie na placach pozostających w ściślejszym związku handlowym z węgierskimi operacjami finansowymi.

Peszt, 17 kwietnia. (Tel. pryw.) Do *Nemzeta* telegrafują, że w Sofii policja bułgarska wysłuchiła nazwiska morderców Bełczewa. Obecnie jest rzeczą pewną, że morderstwo popełniły 4 osoby, które przez Serbię umknąć zdołały. W Belgradzie oczekiwał na morderców, na dworcu kolei, dragoman ambasady francuskiej. Tu też mordercy rozdzielili się. Rząd utrzymuje nazwiska ich tymczasowo w tajemnicy.

Peszt, 17 kwietnia. (Tel. pryw.) *Pester Lloyd* donosi, że traktat handlowy z Niemcami podpisany zostanie 20 b. m. Cło zbożowe niemieckie ma wynosić 3½ marki.

Petersburg, 17 kwietnia. Wczoraj o godzinie 2giej po południu, przywieziono tu zwłoki w. ks. Olgi. Car wyjechał na przyjęcie zwłok aż do Tosny. Na dworcu kolejowym w Petersburgu, przyjęli zwłoki: carowa, w. w. księżęta, duchowieństwo i dworacy, po czym wspaniały kondukt żałobny wyruszył do cerkwi petropawłowskiej. Car szedł w orszaku pieszo, carowa jechała powozem. W ulicach stały niezliczone tłumy ludności.

Hamburg, 17 kwietnia. (Tel. pr.) *Hamb. Nachrichten* donoszą, że książę Bismarck miał przy przyjęciu deputacji z Kiel przedwczoraj ważną polityczną mowę, która w tych dniach ogłoszona zostanie drukiem. Kontrkandydat Bismarcka w Geestemünde socjalista Schmalfeld jest z zawodu robotnikiem w fabryce cygar Zwycięstwo ks. Bismarcka w ściślejszym wyborze nie jest zupełnie pewnem, chociaż prawdopodobnem. Okręg wyborczy Geestemünde liczy 29.000 wyborców, z których głosowało blisko 17.000.

Hamburg, 17 kwietnia. Hamb. Nachrichten zaprzeczają wiadomości, podanej przez *Corriere di Napoli* o rozmowie z Bismarckiem, że wszystkimi jej szczegółami.

Geestemünde, 17 kwietnia. Po między ks. Bismarckiem a kandydatem socjalno-demokratycznym (robotnikiem w fabryce cygar) Schmalfeldem musi przyjść do ściślejszego wyboru.

Geestemünde, 17 kwietnia. Ogólny rezultat wyboru jest następujący: Ks. Bismarck otrzymał 7557 głosów, Adloff 2619, Platte 3343, Schmalfeld 3928. Musi zatem przyjść do wyboru ściślejszego między ks. Bismarckiem a Schmalfeldem.

Rzym, 17 kwietnia. Najjaśniejsza Pani wyjechała na yachcie „*Miramare*“ ponownie z Salerno.

Rzym, 17 kwietnia. Na posiedzeniu Izby poselskiej odpowiedział prezes gabinetu Rudini na zapytania Marinuzziego i Luchiniego, w sprawie zajść w Nowym Orleanie. Minister wykażal stan sprawy, znany już z not rządowych, i wyraził nadzieję, że sprawa odpowiednio z prawem Włoch rozwiązana zostanie, że jest to zresztą i prawo wszystkich cywilizowanych rządów, które w wypadku tym solidaryzują się wszystkie z Włochami. Gdyby pomyślnie rozwiązanie było niemożliwe do osiągnięcia, to nie wyniknęłyby jednak z tego żadne trudne zawikłania.

Ale w takim razie byłby minister zmuszony głęboko ubolewać nad posunięciem daleko w cywilizacji Stanami Zjednoczonymi, jeżeliby one wobec powszechnie proklamowanych w Europie i gorliwie przestrzeganych zasad prawa i sprawiedliwości, okazały zachowanie się odporne. Oświadczenie to przyjęto oklaskami. Marinuzzi i Luchini uznali postępowanie rządu i oświadczyli, iż są z odpowiedzi zadowoleni.

Rzym, 17 kwietnia. W senacie odbywały się rozprawy nad przedłużeniem o jeden rok terminu wypowiedzenia traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Kanclerz skarbu bronił austriacko-włoskiego traktatu handlowego z r. 1887. Przy rozpatrywaniu przyczyn powiększonego dowozu do Włoch, omawiał Luzzatti system państwowego długu Włoch i odpierał energicznie plany pewnych żywołów spekulujących na zniżkę, które przypisują mu zamiar podjęcia pożyczki w sumie pół miliarda; minister potępił stanowczo czynność tych spekulantów wśród żywych oklasków. Dalszy ciąg rozprawy odbywać się będzie jutro.

Rzym, 17 kwietnia. Z rozdanej wczoraj „księgi zielonej“ w kwestyi afrykańskiej wynika, że Menelik oświadczył, iż nieprawdą jest jakoby przeoczył artykuł 17 traktatu, i podniósł trudności przeciw ustaleniu granicy włoskiej. W końcu podpisał Menelik układ, według którego artykuł 17 w obu tekstach miał nadal bez zmiany pozostać. Później atoli dodał Menelik, że słowa „artykuł 17“ nie uznaje za ważne, skutkiem czego Antonelli rozdarł układ i odjechał. Sprawozdanie Antonellego z d. 14 listopada 1890 stwierdza, że w otoczeniu Menelika agenci francuscy prowadzili agitację. Późniejszy akt Antonellego zawiera doniesienie niejakiego Makonne, że Francja ofiarowała Menelikowi 40.000 karabinów.

Genewa, 17 kwietnia. Ze strony kompetentnej podano w wątpliwość, czy ogłoszony przez paryżkie *Figaro* tekst testamentu księcia Hieronima Napoleona jest autentyczny.

Paryż, 17 kwietnia. Ogłoszony dzisiaj testament księcia Hieronima Napoleona mianuje ks. Ludwika spadkobiercą uniwersalnym, wydziedzicza wyraźnie ks. Wiktora, jako zdradcy i buntownika. Księżniczkom Klotyldzie i Letycyi pozostawia testament upominki. Testament odwoływa się do rozsądku, lojalności dobrej wiary i serca księżniczki Klotyldy, w nadziei, że uwzględni rozporządzenia ostatniej woli ks. Hieronima. Wszystkie papiery przekazuje testament do ks. Ludwikowi, z poleceniem poparcia Massona i Philisa w razie gdyby się podjęli spisania pamiętników ks. Hieronima. W końcu zawiera testament wezwanie do ks. Ludwika, ażeby był reprezentantem sprawy napoleońskiej, ażeby wytknął sobie cel zorganizowania demokracji francuskiej, ażeby pozostał wiernym postępowi umiejętności i ustawom humanitarnym a w rzeczach wiary i oświaty kierował się tolerancją.

Essen, 17 kwietnia. W wielu szybach wybuchła zmowa, bądź to z powodu odmówienia żądaniom robotników, bądź z powodu, że części robotników wypowiedziano robotę.

Amsterdam, 17 kwietnia. Rząd zakazał wszelkich pochodów ulicznych w dniu 1 maja.

Rangun, 17 kwietnia. Według doniesienia *Biura Reutersa*, pułkownik Presgrave zetknął się przedwczoraj z siłami zbrojnymi Manipuru i wstarciu z nimi, odparł ich i ściga. Manipurczycy stracili 50 zabitych, po stronie angielskiej nie było żadnej straty.

Nadofstano.

Wino Chassaing z pepsyną i djastazą (czynnikami naturalnymi i niezbędnymi dla funkcji trawienia). W 1864 roku o WINE CHASSAING złożono bardzo pochlebny raport paryskiej Akademii medycznej. Od tej chwili produkt ten otrzymał nagrody najwyższe na wszystkich wystawach, gdzie się znajdował. W 1883 roku rada, złożona z uczonych sędziów na wystawie produktów farmaceutycznych w Wiedniu, przyznała mu dyplom na medal złoty. Kilka miesięcy zaledwie, jak otrzymał znowu taką samą nagrodę na wystawie w Kalkucie w Indjach. Wszędzie to wino jest dziś znane i cenione w leczeniu organów trawienia, gastralgii, bolesnej żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utracie siły, apetytu, upośledzonemu i trudem trawieniu (dyspepsji). 7340

SOCIÉTÉ HYGIÉNIQUE
55, RUE DE ROULI, PARIS

Ptychotis, Santolina, Lilas blanc, etc. Przednie Perfumy nowe, silnie skoncentrowane.
Mydło królewskie wiktynowe zapachu, udelikatniające powłokę ciała.
Proszek do zębów biały i zabezpiecza zęby od zepsucia.
We Lwowie: PP. Mikolasz, Wewiorski, Buker. 4202

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 17 kwietnia 1891

H. Zorża.
P. K. hr. Karnicki z Rossy, J. hr. Tarnowska z Sniatynki, T. Burzyński z Bursztyna, dr. B. Ichheiser z Białej.
H. Europejski
Pp. S. Marmorosz z Kołomyi, O. Ebel ze Stanisławowa, W. Nowosielecka z Dąbrowy.

H. Francuski.
Pp. H. Teplański z Koszyc, H. Pohl z Ratenowa, A. Mühlrad z Wiednia, E. Frank z Wiednia.

W teatrze hr. Skarbka.
W piątek dnia 17 kwietnia 1891.
Po raz pierwszy:
Szalony pomysł
krotochwila w 4 aktach Lauffsa, przerobił L. Sliwiński.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.
Jutro w sobotę na dochód Ignacego Warmutha „Prorok“ opera w 5 aktach, a 9 odsłonach, E. Scribego Muzyka J. Mayerbeera. — Przekład J. Chęcińskiego.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.
Ważny od 1 października 1891

Do Lwowa przychodzą:
ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróżeckiego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Belzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Belzca;

Odjazd ze Lwowa:
ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżeckiego, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Belzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Belzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Belzca, tylko we wtorki.

Pociągi kolejowe
(podług zegaru lwowskiego).
Przychodzą do Lwowa:
Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:
Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.
Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.
Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1891.

1. Akcje za sztukę.	placę żądają	placę żądają
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211 75	214 75
Kol. lwow.-czern.-jass po 200 zł. wa.	244 50	247 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	307 —	310 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l. 5 pr. w. a.	100 70	101 40
wylosowane z 10 pr. premii	108 90	109 60
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	98 20	98 90
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los w 51 l.	98 70	99 40
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa.	97 70	98 40
los. w 4 1/2 lat	95 50	96 20
4 1/2 pr. wa. los. 52 l.	99 85	100 55
4 pr. wa. los. w 56 l.	95 20	95 90
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. wśol. w likwidacji (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60 —	62 —
daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	53 —	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49 —	52 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 70	105 40
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 85	93 55
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101 —	101 70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100 80	101 50
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104 50	—
Pożyczki kr. po 4 1/2 pr. wa.	98 50	99 20
5. Losy miasta Krakowa	21 50	23 50
" " Stanisławowa	26 —	28 —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 47	5 53
Napoleonor	9 17	9 31
Półimperyal	9 46	—
Rubel rosyjski srebrny	1 38	1 48
" papierowy	1 36 1/4	1 38 1/4
100 marek niemieckich	56 85	57 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 kwietnia 1891.

1. Dług państwa.	placę żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 50 92 70
lut-y-sierpień	92 50 92 70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92 50 92 70
kwiecień-październik	92 50 92 70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133 50 134 25
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 50 140 50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 50 149 50
" " 1864 po 100 złr.	180 75 181 —
" " 1864 po 50 złr.	180 75 181 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145 50 146 50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110 90 111 10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 70 101 90
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	105 10 —
Galicyi	104 90 105 50
Niższej Austrii	109 50 110 25
Siedmiogrodu	—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	92 20 92 80
3. Akcje	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	161 30 161 80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301 — 301 50
Niższ. austr. tow. eskont. po 500 zł.	61 1/2 — 62 0 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	306 — —
Gal. banku d. han. i prz. a. z 200 wpl. 40 pr.	— — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	213 75 219 25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	986 — 990 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89 75 90 —
Aust. Tow. żegl. par. dan. po 500 zł. m.	294 — 298 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— — —
Kol. Preszów-Tara. (w. a.) a 200 zł.	— — —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2785 — 2793 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213 50 214 —
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w.	244 75 245 75
4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny-rolniczy kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w zlocie w 50 l.	100 50 101 30
premiowe po 3 pr.	109 25 109 75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	— — —
" " " w 20 l. 7 pr.	— — —
" " " w 36 l. 6 pr.	100 50 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97 75 98 —
" " " po 4 pr. w 4 l. wyl. 95 60	— — —
" " " po 4 1/2 pr. w	100 — 100 30
52 latach zwrotne	100 — 100 30
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	98 75 99 45
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	101 — 101 50
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 — 101 60
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101 60 102 20
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr.	100 75 101 25
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	— 102 75
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104 20 105 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— — —
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99 70 100 30
po 100 zł. " 1887	100 — 100 20
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	100 — 100 20
detto (Jarosław-Sokal)	96 — 96 50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83 80 84 60
z r. 1884	94 60 93 40
z r. 1866	— — —
z r. 1872	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102 — 102 60
6. Losy.	
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	187 — 187 75
Clarego po 40 zł. m. k.	56 50 57 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125 — 126 —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	35 — 38 —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22 50	23 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21 —	22 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58 25	59 25
Pańiego po 40 zł. m. k.	55 75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 90	19 20
węg. " po 5 zł.	12 40	12 60
Eundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 50	21 50
Salma po 40 zł. m. k.	59 50	60 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61 —	62 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26 50	27 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	149 —
" " po 50 zł. w. a.	—	67 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37 —	38 —
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	51 —	—
7. Weksle za 3 miesiące.		
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za ft. szt.	116 40	116 60
Paryż za 100 fr.	46 10 —	46 17 50

Kurs złota

Dukat cesarski men.	5 52 —	5 54 —
" pełnej wagi	5 48 —	5 50 —
Korona	—	—
20-frankówka	9 22 —	9 23 50
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " w srebrze	—	—
Renta w zlocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcie banku austro-węgier	—	—
" kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleonor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

Do zakupu i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej
Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera,
Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
L. 1613 (2555 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Tencera w kwocie 18 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w h. 322 ks. g. gm. kat. Siedliska objętej, na imię Jana Dudka zainstalowanej w dniach 11 maja i 15 czerwca 1891 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 2840 zł. 50 ct.
Wadium 285 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 10 marca 1891.

każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie bióro nr. 18 przymusowa sprzedaż realności objętych wyk. hip. l. 118 gm. Krówniki i 57 gminy Sielec egzekuta własnych.
Cenę wywołania wynosi kwota 2600 zł.
Wadium 10 pre. tej sumy 260 zł.
Na pierwszym terminie realności tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na drugim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej 1/3 części z ceny wywołania sprzedane zostaną.
Resztę warunków sprzedaży wyciągi hipoteczne i protokół opisania pozynałości można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 25 lutego 1891.

łożonej ciała tabularnego nie stanowiącej protokołem z dnia 10 czerwca 1890 l. 5130 oszacowanej dłużnika Józefa Baka własnej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedana zostanie.
Cenę wywołania wynosi kwota 45 zł. aw.
Wadium 4 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tus. przegladnąć.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, dnia 6 marca 1891.

Cena wywołania 1791 zł. 80 ct. i 101 zł. 20 ct.
Wadium 179 zł. 18 ct. i 10 zł. 12 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Brauna.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopczyńce, 7 marca 1891.

L. 25323 (2471 1—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemyśle podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Alexandrowi Kozłowskiemu pto 1200 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 19 maja 1891 i dniu 23 czerwca 1891

L. 695 (2550 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Mojżesza Branda dłużnej kwoty 11 zł. 68 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 11 maja i 15 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 142 w Jaworowie po-

L. 10295 (2553 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 maja 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 czerwca 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 320 gminy kat. Hadyńkowiec Piotra Ukrainca zaś wedle wyk. hip. l. 396 tejże gm. samej Antoniego Węgra własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 33 zł. 44 ct. zpn.

L. 1614 (2556 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Tencera w kwocie 5 zł. 36 ct. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 58 ks. g. gm. kat. Sołonka objętej na imię Tadeusza Krzysztonia zainstalowanej w dniach 11 maja i 15 czerwca 1891.
Cena wywołania 1075 zł. 57 ct.
Wadium 108 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 1 marca 1891.

L. 29030 (2413 2-3)

C. k. Sąd powiatowy m. delg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Leiba Sperbera w kwocie 50 zł z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 389 gm. kat. Skrzyszów objętej Józefa Pęcaka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie m. delg. w dwóch terminach 15 maja i 19 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 3371 zł. aw. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 337 zł. w gotówce.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. delegowanego.

Tarnów, 6 stycznia 1891.

L. 1860 (2492 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 maja 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 czerwca 1891 nawet poniżej takowej licytacja 3/4 niewydziałonych części realności lk. 122 według wyk. hip. 177 w Budzanowie Josia Eudla vel Händla własnej na rzecz Gal. funduszu propinacyjnego pto. 15 zł.

Cena wywołania 187 zł. 50 ct.

Wadyum 18 zł. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notariusza Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 9 marca 1891.

L. 10436 (2427 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Dubowskiego w Żywcu przeciw Wojciechowi Foi w Sopotni małej o 18 zł zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności pod n. 121 lwh. 143 ks. gr. gm. kat. Sopotnia mała na dzień 19 maja i 23 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 24 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 237 zł.

39 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 10 marca 1891.

L. 10435 (2429 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Betera z Lesnej przeciw nieobjętej masie spadkowej Michała Kościa o 19 zł. 27 ct. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności pod n. 61 w Wieprzu lwh. 106 ks. gr. gm. Wieprz na dzień 19 maja i 23 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 25 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 242 zł.

20 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 10 marca 1891.

L. 305 (2514 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 14 maja 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 18 czerwca 1891 nawet poniżej takowej licytacja niewydziałonej 1/3 części realności wykazem hipotecznym n. 50 ks. gr. gminy kat. Byczkowce objętej Hrynka Senyka własnej na rzecz Grzegorza Stororka pto 25 zł. zpn.

Cena wywołania 233 zł. 12 ct.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym kuratorem pana adwokata dr. Czackowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 10 lutego 1891.

L. 892 (2518 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia należności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 102 zł. 32 ct. zpn. odbędzie się w domu sądowym w dniach 15 i 29 maja 1891 o godz. 10 rano

egzekucyjna licytacja realności lwh. 12 i połowy realności lwh. 179 gminy Obidza Jana Pierzchały własnej, cena wywołania 3185 zł.

Wadyum 318 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Szayer z substytucją c. k. notariusza dr. Meisnera w Starym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 19 grudnia 1890.

L. 519 (2489 2-3)

W dniach 1 maja i 5 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Bialsko Bielsk stow. Wzajemna pomoc w Białej w kwocie 520 zł. publiczna licytacja realności pod lk. 57 w Kaniowie wielkim położonej wyk. hip. l. 57 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1505 złr.

Wadyum 150 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 1 lutego 1891.

L. 13332 (2495 2-3)

Tarnobrzesci c. k. Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia należności Zofii Wilkoszyńskiej w kwocie 42 zł. 67 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 maja 1891 25 czerwca 1891 r. każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 168 gminy Miechocin ks. gr. na Michała Koniuszkiego zapisanę.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator dr. Wilhelm Reben adw. w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 23 grudnia 1890.

L. 3222 (2393 2-3)

Dnia 19 maja i 23 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną przymusową licytację a) realności pod lk. 18 w Fredopolu położonej wykazem hipotecznym 40 księgi gruntowej tejże gminy objętej i b) realności wykazem hip. 164 ks. gr. gm. kat. Kormanice objętej, dłużniczki Maryi Kuczyńskiej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie powstającej z ośmiu zaległych rat 20 zł. aw. i reszty kapitału w kwocie 361 zł. 38 ct. aw.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum dla realności pod a) kwotę 15 zł. dla realności pod b) kwotę 85 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie wiadomych wierzycieli ustanowiony Józef Gromnicki c.k. notaryusz w Nizankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Nizankowice, 25 września 1890.

L. 3149 (2446 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Chany Tänzer w kwocie 200 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniu 8 maja 1891 i w dniu 19 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w Mielcu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 12/54 części realności objętej wykazem hipotecznym l. 560 gm. i Mielec w 6/54 częściach egzekuta Mojżesza Dawida 2 im. Glasmana a w 6/54 częściach spadkobierców Sary Glasman własnych.

Cena wywołania 308 zł. aw.

Wadyum 30 zł. 8 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec, dnia 19 marca 1891.

L. 1844 (2484 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 17 rat po 9 zł. 44 ct. i reszty kapitału sumy 116 zł. 3 ct. aw. zpn. licytacja realności Rozalii Niedopytalskiej Eudokii Dołhaniuk Jędrzeja Jana, Maryi Niedopytalskich własnej wyk. hip. 80 gminy Zboiska objętej na dzień 14 maja 1891 i na dzień 18 czerwca 1891 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 200 zł. aw.

Wadyum 20 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę

nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Luka.

Lwów, dnia 12 marca 1891.

L. 1713 (2493 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza że w tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22 kwietnia 1891 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 maja 1891 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 186 gminy kat. Gliniany objętej do Jana Białoruskiego młodego należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 81 zł. 87 ct. zpn.

Cena wywołania 815 zł.

Wadyum 81 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestynskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 28 lutego 1891.

L. 755 (2488 3-3)

W dniach 30 kwietnia i 4 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Gustawa Schwabego w kwocie 700 zł. publiczna licytacja realności lwh. 113 i innych Józefa i Maryanny Szkaradników w Wilkowicach położonej lwh. 113, 285, 286, 345, 346, 347, 348 i 349 objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 3270 złr.

Wadyum 327 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy p. dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 4 marca 1891.

L. 9881 (2491 3-3)

W dniach 23 kwietnia i 29 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Emmy Palzow w kwocie 200 zł. publiczna licytacja realności egzekuta! Wawrzyńca Gwizdały własnej w Wilkowicach położonej lwh. 30 gm. kat. Wilkowice objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2545 złr.

Wadyum 255 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Aronsohna.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, dnia 17 lutego 1891.

L. 10326 (2490 3-3)

W dniach 1 maja i 5 czerwca 1891, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Maryi Krzyżan w kwocie 300 zł. publiczna licytacja realności Michała i Teresy małż. Koniorów własnej w Mikuszowicach położonej lwh. 103 gm. kat. Mikuszowice objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 405 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 16 lutego 1891.

L. 6425 (2437 1-3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensji galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 8 rat po 90 zł. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytację gospodarstwa włościańskiego objętego wyk. hip. l. 8 dla gm. Buchcice Józefa Gawrona własnego z przynależnościami w dwóch terminach a to 19 maja i 23 czerwca 1891 o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania 3800 zł.

Wadyum 380 zł. aw.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej ceny lecz nie niżej 1/3 ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i nie wiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Gut z Buchcice.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny protokół opisaną przynależności, przejrzeć można w registraturze sąd. wej.

Tuchów, dnia 20 stycznia 1891.

L. 2943 (2416 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia

należącej się Rozalii Menuik od Jaśka Nakonecznego sumy 15 zł. i 100 zł. aw. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod n. 4 w Trybuchowcach położonej, wykazem hipotecznym 910 ks. gr. gm. Trybuchowce objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Jaśka Nakonecznego, vulgo Maków stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 22 maja 1891 drugi na dzień 19 czerwca 1891 zawsze o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskana sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca razem cenę wywołania wynosi kwotę 111 zł. 50 ct. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożone się mające wynosi 12 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 2 grudnia 1890 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacji będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek przyczynny wcale lub w należytych czasach nie została doręczona, zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, p. adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 18 lutego 1891.

Konkursa.

L. 9 (2558)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu przyjmie zaraz wprawionego dyetariusza Płaca miesięczną od 20 do 25 zł. Świadczenia wymagane.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 14 kwietnia 1891.

Upadłości.

L. 2350 (2506 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Jakóba Hussa kapelusznika w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomości majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został Pan Apolinary Górac. k. Sędzią powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Reich w Białej ze substytucją p. adwokata dr. Aronsohna w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 27 kwietnia 1891 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający chociażby o, takowe nawet i spory wytoczonymi były powinni takowe do dnia 8 maja 1891 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 8 czerwca 1891 o godzinie 10 przedpołudniem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacji jej do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszystkie wierzyciele niniejszym zawięzaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stającym wierzycielom służy prawo przez wolny odbiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt został by kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“

W Wadowicach dnia 13 czerwca 1891.

L. 21 (2534)
Do likwidacji przez firmę J. B. Misselbach sea. we Wiedniu pod dniem 25 lutego 1891 l. 1841 dodatkowo zgłoszonej wiaryzności w kwocie 146 zlr. 32 ct. i 79 zł. 6 ct. do masy upadłej Markusa Redlera wyznaczam termin w swym biurze nr. 26 na dzień 1 maja 1891 o godzinie 9 rano i na takowy zarząd masy upadłej, krydataryusza, wszystkich wierzycieli wzywam.
C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, dnia 11 kwietnia 1891.
Komisarz konkursowy

L. 19 (2533)
Do likwidacji przez firmę Ant. Metlica w Tryście pod dniem 25 lutego 1891 l. 1840 dodatkowo zgłoszonej wiaryzności w kwocie 77 zł. 78 ct. i 181 zł. 29 ct. do masy upadłej Markusa Redlera, wyznaczam termin w mem biurze nr. 26 na dzień 1 maja 1891 o godz. 9 przedpołudniem i na takowy zarząd masy upadłej krydataryusza i wszystkich wierzycieli wzywam.
C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 11 kwietnia 1891.
Komisarz konkursowy

Kuratele.

L. 2212 (2444 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje Mikołaja Adamów z Wierzbowca marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratorem Wawrzka Bułę gospodarza z Wierzbowca.
Budzanów, dnia 20 marca 1891.

L. 8219 (2494 2-3)
Stefan Hołubud młodszy syn Iwana uznany za głupkowatego, kuratorem ustanowiony Stefan Hołubud starszy.
C. k. Sąd powiatowy
Krakowice, 23 listopada 1890.

L. 13854 (2515 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia dla marnotrawczyni Eudokii Soroka kuratorem Andrija Sorokę w Horodence.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 8 kwietnia 1891.

L. 3026 (2562 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Str. uwiadamia, że Agnieszka 1 sl. Demczewska 2 sl. Rzeckowska za marnotrawczynię została uznana a kuratorem Wojciech Mroczkowski postanowiony.
Kamionka Str., dnia 3 kwietnia 1891.

L. 1108 (2551)
C. k. Sąd powiatowy w Janowie znosi ustanowioną tu sąd. rezolucję z dnia 13 listopada 1886 l. 1748 nad Jackiem Onyskiem z Rokitna nad czas małoletności opiekę i uznaje tegoż Jacka onyskę za własnowolnego.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Jaworów, dnia 1 marca 1891.

Wyroki prasowe.

B. 77 (2305)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Riferiki!“ Humoristisches Volksblatt vom 2 April 1891 in dem auf der ersten Seite enthaltenen Wilde mit der Aufschrift: „Frage an das Schicksal“ jammt Text das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 2 April 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Präsidialgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der ausländischen nichtperiodischen Druckschrift (Flugblatt) mit dem Bruchbilde des Fürsten Bismarck geziert, beginnend mit den Worten: „Unverfälschte deutsche Worte“, Verlag von Georg Höppner, Berlin S. W., Marktgrafenstraße 21, Druck von Wilhelm Benich, Berlin S. W., Ritterstraße 77-78, das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 2 April 1891.

B. 80 (2378)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Präsidialgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Flugblatt) mit der Aufschrift: „Christliche Wähler des XVIII. Bezirkes! Antisemiten!“ Druck von Franz Schüller, Döbling, Hauptstraße 24, Verlag des Bezirks-Wahlcomitès der vereinigten Antisemiten in Währing,

das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 6 April 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht als Präsidialgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: (Flugblatt, 2 Ausgabe nach der Confiscation) mit der Aufschrift: „Christliche Wähler des XVIII. Bezirkes! Antisemiten!“ Druck von Franz Schüller, Döbling, Hauptstraße 24, Verlag des Bezirks-Wahlcomitès der vereinigten Antisemiten in Währing“, das Vergehen nach § 302 St. G. und rüchrichtlich im 2 und 3 Abtate das Vergehen nach § 24 Pr.-G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 6 April 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2580 (2144 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Jajko że na pozew Miszla Adlera przeciw niemu o 16 zł. 33 ct. aw. wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na 26 czerwca 1891 o godz. 9 rano i że dla niego wyznaczono kuratora p. adw. dr. Festenburga.

Wzywa się zatem pozwanego aby ustanowionemu kuratorowi podał środki do obrony, albo innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w przeciwnym razie skutki swego zaniedbania sam poniesie.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 7 marca 1891.

L. 6380 (2164 3-3)
C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Fanny z Neumanów Prawinową że wniosła przeciw niej Paulina Funkelstern pozew do l. 6380 pto 176 zł. 69 ct.

Kuratorem jej ustanowiony adw. dr. Buś w Tarnowie, termin do rozprawy na dzień 11 maja 1891 wyznaczony.
Poleca się Fanny Prawin ustanowienie sobie pełnomocnika i doniesienie o tem sądowi lub dostarczenie kuratorowi środków do obrony.
Tarnów, dnia 18 marca 1891.

L. 13026 (2501 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Wolfowi Buxbaumowi że przeciw niemu wydano dnia 4 kwietnia 1891 l. 13026 na rzecz Zlatki Wohlman nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu Wolfa Buxbauma nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dr. Ziona a tegoż zastępcą adw. dr. p. Liliena i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Wolfa Buxbauma aby ustanowionemu kuratorowi służyć do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 15153 (2406 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majątności Bilina wielka część tabuli krajowej Dom. 13 pag. 149 na Jana Lityńskiego, Bazylego Bilińskiego, Nuchima Schwarca, i Schulima Kammermanna zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majątności w ilości 927 zł. aw. wymierzonym zostało i że weclu przynajmniej tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy a mianowicie do dnia 30 czerwca 1891 wierzycielności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazanym słuchanymi nie będą i będą tak u-ważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzycielności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawiający interesanci zawarli, jeżeliby wierzycielności ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazana albo na na gruncie zabezpieczenia.

Wymogi zgłoszenia są następujące:
1) dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo
2) oznajmienie wiaryzności wymaganej tak w kapitale jak w procentach,
3) oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzycielności.
4) wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania u-

chwiał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka inaczej bowiem uchwały przeselanymi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.
Sambor, 20 stycznia 1891.

L. 7333 (2206 3-3)
D. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Piotra Żuławskiego, Achileasa Żuławskiego i Józefa Żuławskiego, że na prośbę Izraela Glanyberga i Mendla Sternheima de praes 20 sierpnia 1890 l. 7334 zezwolił uchwałą z dnia dzisiejszego na zainstalowanie tychże za właścicieli prawa zastawu 65/216 części sum: 2500 zł., 7300 fl. w. w. 450 zł. i 5196 fl. 5ct. Mk. zainstalowanych w stanie biernym realności lwh. 80 ks gr. gm. kat. Rzeszów objętej, Piotra, Achileasa i Józefa Żuławskich własnej i że z tego powodu dla nich kurator w osobie adwokata dr. Leckera z substytucją adwokata dr. Reinera ustanowionym został.
Rzeczą jest zatem kurandów udzielić kuratorowi swojemu potrzebnej informacji lub też innigo zastępcę sądowi przedstawić inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
Rzeszów, 11 września 1890.

L. 1216 (2208 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Abrahama, że przeciw niemu Jsraelowi Wimmerowi wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rymanowie dnia 3 marca 1891 l. 1216 pozew o nakaz płatniczy sumy wekslowej 80 zł. aw. i że ów nakaz 7 marca l. 1216 wydany został.

Dla niewiadomego z z miejsca pobytu Abusza Abrahama, ustanowiono kuratorem adw. dr. Flakowicza w Sanoku. Abusza Abrahama wzywa się więc aby Sądowi albo innego pełnomocnika wymienił, albo ustanowionemu kuratorowi informację udzielił gdyż z zaniechania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.
Sanok dnia 7 marca 1891.

L. 8995 (2469 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bernana Auerbacha, iż w skutek wniesionej pod dniem 11 listopada 1890 l. 8995 prośby Lei Landesberg o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 200 zł. mk. ze stanu biernego realności objętej 162 wyk. hip. księgi grunt miasta Złoczów wyznaczono w myśl §. 45 ust. hip. termin audyencyonalny na dzień 11 maja 1891, o godzinie 10 rano i że ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Heynego.

Wzywa się przeto pozwanego, względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili lub sądowi innego pełnomocnika przedstawili, gdyż w razie przeciwnym zle skutki stąd wynikłe sami sobie przypiszą.
Złoczów, 22 listopada 1890.

L. 830 (2419 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Grzegorza Gregoraszcuka vel Bodnarszcuka i Katarzynę Gregoraszcuk vel Bodnarszcuk, że Zelta Hasenfratz wniosła dnia 25 lipca 1890 do l. 8313 zgłoszenie prawa własności do realności wyk. hip. l. 1317 gminy Kut objętej na Grzegorza Gregoraszcuk vel Bodnarszcuk w 3/4 częściach a na Katarzynę Gregoraszcuk vel Bodnarszcuk w 1/4 części zapisanej, na które to zgłoszenie termin do rozprawy na 4 czerwea 1891 o godz. 9 rano, wyznaczono.

Wzywa się więc Grzegorza Gregoraszcuka vel Bodnarszcuka i Katarzynę Gregoraszcuk vel Bodnarszcuk, aby przy powyższym terminie osobiście lub przez należyte wykazane pełnomocnika się jawnili lub też wcześniej przed terminem stosowną informację ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Stanisławowi Danekowi z Kut udzieliłi, inaczej bowiem zle skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać by musieli.
Kuty, 14 marca 1891.

L. 3145 (2445 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Grzybowskiego, że Mateusz Ry-niewicz z Mielca wniosł przeciw niemu pozew drobiazgowy o 20 zł., że termin do rozprawy wyznaczono na dzień 20 kwietnia 1891 o godz. 9 rano, zaś kuratorem jego ustanowiony został adw. dr. Brand w Mielcu i temuż pozew drobiazgowy wręczono.
Mielec, dnia 18 marca 1891.

L. 2438 (2476 3-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Bułę młodszego i Elżbietę z Bułów Pawełczakową, że Jędrzej Buła starszy wniosł przeciw niemu pozew de pr. 14/5 1888 l. 5597 o własność i posiadanie kilku parcel

gr. Bołęcinie i że termin do rozprawy ustnej na dzień 29/4 br. o 9 rano wyznaczony.
Wzywa się zatem wyż. wymienionych, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stanęli lub też środki obrony kuratorowi adwokatowi dr. Kropnerowi w Chrzanowie udzieliłi albo wreszcie innego pełnomocnika Sądowi wskazali, bo inaczej skutki zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
Chrzanów, dnia 31 marca 1891.

L. 574 (2189 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Jasle w sprawie spadkowej po sp. Wojciechu Dunaju z Sieklówki górnej wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Dunaja pod rygorem § 120 pat. z dnia 9 sierpnia 1887 l. 208, aby w okresie dni 90 oświadczenie do powyższego spadku wniósł przy czym go zawiadamia, że kuratorem jego ustanowionym został Jan Długosz w Sieklówce dolnej.
Jasło, dnia 30 stycznia 1891.

L. 2069 (2212 3-3)
C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Freiberga, że na prośbę Sosi Kennerowej dozwolono uchwałą z dnia 23 października 1887 l. 1911 na zainstalowanie jej za właścicielkę realności pod lk. 10 w Zagórzu wyk. hip. 189 objętej i uchwałę tę do rąk kuratora adwokata dr. Flakowicza doręczono.
Sanok, dnia 21 lutego 1891.

L. 12040 (2499 3-3)
Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 kwietnia do końca września 1891. Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 kwietnia do końca września 1891 jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy	
	extra	zwyczajna
	zł.	ct.
Nowy Sącz, Tarnów, Wadowice	1	3
Kraków, Sanok	1	1
Czortków, Lwów, Rzeszów, Stryj, Tarnopol	98	82
Brzeżany, Kołomyja, Przemyśl, Sambor, Stanisławów, Zółkiew	95	79
Złoczów	92	77

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za nie kryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriametra.
Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają nie zmienione.
Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 199 (2317 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, że dnia 25 września 1884 zmarł Alexander Wojciechowski w Przecławiu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, C. k. Sąd powiatowy nie znając miejsca pobytu niewiadomych dzieciów Józefa i Romana Czesaków wzywa tychże aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego w tutejszem sądzie się zgłosili i względem spadku oświadczyli w przeciwnym bowiem razie spaek z głaszającymi się dziedzicami ustanowionym dla nich kuratorem c. k. Notaryuszem Krasickim w Radomyślu przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza że dnia 13 października 1883 zmarła w Przecławiu Marya z Kubalskich Wojciechowska bezdzietnie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy Sądowi prócz krewnych męża zmarłej bliżsi spadkobiercy wiadomymi nie są przeto wzyw się bliżej spokrewnionych, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażoneg w tutejszym sądzie się zgłosili i względem spadku oświadczyli w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla nich kuratorem c. k. notaryuszem Krasickim w Radomyślu przeprowadzonym będzie.
Radomyśl dnia 13 stycznia 1890.

L. 1447 (2361 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych handlowych firmy „Krol Uherek junior rzeźnik w Białej“, tenra tenże będzie podpisywał nazwiskiem „Karl Uherek junior“.
Wadowice, 21 marca 1891.

L. 8404 (2162 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wdrażając postępowanie amortyzacyjne, celem umorzenia i wykreślenia zastarzałego wpisu umorzonego na karcie C. w poz. 1 wykazu hipotecznego l. 526 obejmującego dobra Siedliska następującej treści:

„Pozyca 1 Dom 38 pag. 201 n. 2 on l. 2398 pod 30 czerwca 1781. Zapis sumy trzech tysięcy (3000) złp. na częściach wsi Siedliska przez Marcina Miłkowskiego na rzecz Wielebnego Fabrankowskiego kanonika Sandeckiego i u wszystkich Świętych w Krakowie u parocha w Charkowie i tegoż następców w grodzie Sandeckim, w czwartą niedzielę po święcie objawienia (praesentatio) Najświętszej Maryi Panny w roku 1699 wydany, Fund. 44 p. 324“, wzywa niewiadomego Fabrankowskiego kanonika Sandeckiego i u wszystkich Świętych w Krakowie i parocha w Charkowie i tegoż następcę, tegoż niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, względnie tych wszystkich, którzyby sobie do wierzytelności powyższej przedmiotem tej amortyzacji będącej, jakie pretensje rościłi, aby z takowemi w tutęjszym c. k. sądzie obwodowym w przeciągu z dniem 10 kwietnia 1892 kończącego się roku, zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie interesowanych c. k. sąd obwodowy dozwoli uchwałę umorzenia i wykreślenia wpisu powyższych 3000 złp. i odnoszących się do takowego wniesień.

Nowy Sącz, dnia 29 listopada 1890.

L. 6573 (2289 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na wniesione przez Aleksandra Szaprańskiego i Towarzystwo opieki Szpitalnej dla dzieci w Krakowie podanie de praes 10 marca 1891 l. 6573 o wydzielenie z kompleksu realności lwh. 1129 objętej Aleksandra Szaprańskiego własnej części parceli 862 (ogród) w rozmiarze 520.53 [] o przypisanie takowej do realności lk. 39 dz. V. w Krakowie Towarzystwa Opieki Szpitalnej dla dzieci w Krakowie własnej w stanie wolnym od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych, wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu właściciela Jurydyki Radziwiłłowskiej, dla którego kuratorem ad actum adw. dr. Józef Rettinger z substytucją adw. dr. Ferd. Wilkossa w Krakowie ustanowionym został, aby do dnia 15 maja 1891 wniósł oświadczenie względnie protestację przeciw wydzieleniu a to tem pewniej iż w przeciwnym razie przypuszczać by należało że zawieszony na oddzielenie zezwała i swego prawa pod względem oddzielonej części z chwilą się zrzeka w której tabularne odpisanie nastąpi względnie aby do tegoż dnia odnoszących informacji swemu kuratorowi udzielił, albo innego pełnomocnika sobie ustaowił.

Kraków, dnia 13 marca 1891.

L. 225 (2505 2-3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensje, jakiego sobie z §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi byłego zastępcy c. k. notaryusza w Tarnowie Bolesława Gawrońskiego z tytułu jego urzędowania tamże, rościłi, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w rządowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tej Izby notaryalnej zgłosili gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowana i właścicielowi wydana zostanie.

Tarnów dnia 31 marca 1891.

L. 158 (2504 2-3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensje jakie by sobie z §. 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi byłego zastępcy c. k. notaryusza w Rzeszowie Jana Pogonowskiego p. Ignacego Kosińskiego z tytułu jego urzędowania jako zastępcy c. k. notaryusza Jana Pogonowskiego w Rzeszowie oraz z tytułu poprzedniego jego urzędowania jako zastępcy c. k. notaryusza w Gwoźdźcu rościłi w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w rządowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowana i zezwolenie na wykreślenie takowej ze stanu biernego dóbr Zamłnice w obrębie c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi położonych wydanem zostanie.

Tarnów, dnia 31 marca 1891.

L. 13324 (2315 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Stachura że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 22 maja 1890 l. 3294 wydanej w sprawie hipotecznej realności whl. 32 i 33 ks. gr. gm. Golezów objętych ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Hendryka Brandta w Mielcu któremu potrzebnej w tej sprawie informacji udzielić lub też innego pełnomocnika sądowi wimienić jest obowiązkiem z razie zaś zaniedbania tego zły skutek sobie przypisać będzie musiał.

Mielec, dnia 10 stycznia 1891.

L. 6697 (2519 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę domu bankowego Biau et Esptein w Krakowie de praes 25 stycznia 1891 l. 3126 wdraża postępowanie amortyzacyjne co do siedmiu sztuk kuponów od 5 prc. listu zast. Ser. III. n. 3823 na 1000 zł. aw. z których pierwszy płatny 31 grudnia 1890 a ostatni 31 grudnia 1893 i wzywa wszystkich w których rękach powyż wymienione kupony się znajdują ażeby takowe w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu niniejszego Sądowi przedłożyli gdyż w przeciwnym razie kupony te na ponowną prośbę strony interesowanej za umorzone uznane zostaną.

we Lwowie 28 marca 1891.

L. 2796 (2252 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 8 czerwca 1888 zmarł Piotr Kiełbasa w Janowicach z pozostawieniem kodycyłu z dnia 21 lutego 1888 i wzywa Władysława Guratowskiego recte Kiełbasę, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Bernatem dla niego ustanowionym.

Tarnów, 19 lutego 1891.

L. 12483 (2276 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku w sprawie Hryńka i Maryanny mał. Jakimiaków przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym Katarzynie Schlossberger względnie tejże spadkobiercom o uznanie i zaindubowanie praw własności par. grunt. należących do gospodarstwa pod lk. 3 w Brundorf objętego wyk. hip. 144 gminy Kiernica zpn. zawiadamia niniejszem pozwaną Katarzynę Schlossberger względnie jej spadkobierców, że termin do wniesienia obrony na dzień 24 czerwca 1891 wyznaczony został, i wzywa ich, aby ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Lewandowskiemu z Gródka udzielili potrzebnych dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Gródek, 3 marca 1891.

L. 18458 (2214 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczacz podaje do wiadomości, że w skutek prośby Altera Knobler dozwolono uchwałę z dnia 24 maja 1888 l. 6059 wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 60 zł. 40 ct. w. a. na realność objętą wyk. hip. 809 w Buczaczu Jana Pilch własną.

Gdy miejsce pobytu Michała Pilch, jest niewiadome, ustanawia się dla niego p. adw. dr. Ausschnitta w Buczaczu kuratorem i zarządzono doręczenie tej uchwały na ręce kuratora.

Buczacz, dnia 20 grudnia 1890.

L. 5413 (2286 1-3)

W sprawie Magistratu M. Krakowa o uznanie realności pod lk. 230 dz. VIII w Krakowie za pustkę

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli realności pod lk. 230 Dz. VIII w Krakowie 1) Jozuy Rakowera, 2) Chaji Diesenhans 3) Lieby Ehrlich, 4) Hirscha Rakowera, 5) Feigli Landau, 6) Eliasza Rakowera, 7) Etlil Bertram, 8) Chajma Rakowera, 9) Priwy Hirschfelda 10) Izaaka Baumingera, 11) Sary Baumingerowej, 12) Feigli z Baumingerów czyli z Baników Neumincerowej kuratora w osobie adw. dr. Borońskiego z substytucją adw. dr. Proppera a) dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzytelni hipotecznych realności lk. 230 Dz. VIII w Krakowie 13) Peretza Nida, 14) Dawida Nebenzahla, 15) Estery Nebenzahl, 16) Jakóba Herschli Baumingera, 17) Leibla Plesnera i 18) Antoniny Tymowej kuratora w osobie adw. dr. Doboszyńskiego z substytucją adw. dr. Eichhorna i tymże doręcza ts. uchwałę z dnia 5 września 1890 l. 22456 o czem kurandów przez edykta zawiadamia.

Kraków, 6 marca 1891.

L. 11627 (2560 1-2)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Emanuela Jana Słowikowskiego de pr. 27 lutego 1891 l. 8080 wdraża postępowanie amortyzacyjne względem skradzionych rzekomo:

I kuponów 5 prc listów hipotecznych c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, a w szczególności: a) kuponu płatnego dnia 1 marca 1890 od 5 prc. premiiwanego listu hipotecznego Serya B. N. 1756, — jakoteż. b) kuponów płatnych dnia 1 maja 1890 od 5 prc. listów hipotecznych (niepremiowanych) Serya B. nr. 1528, 2596, 3424, 3973, 4241 i Serya C. nr. 526, 2003, 3928, 3929, 4336, 4587, 5443, 8169 i 8170 tudzież.

II. kuponów od listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowe go ziemskiego we Lwowie, jakoto:

a) kuponów od 5 prc. okresowych listów zastawnych Seryi III nr. 19674, 7505, 23286, 20572 i 19465, Seryi IV nr. 5292 i Seryi V. nr. 16357, 10604 i 5326 płatnych 30 czerwca 1890, dalej

b) kuponów od 4 prc. listów zastawnych 41 letnich Seryi III nr. 900 i 1054 płatnych dnia 30 czerwca 1890, wreszcie

c) kuponu od 4 prc. listu zastawnego Seryi V nr. 22066 płatnego dnia 30 czerwca 1890,

i wzywa każdego posiadacza tych kuponów, ażeby w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ kupony te tutęjszemu sądowi przedłożył i prawa swoje do tychże wywiódł, ileż w przeciwnym razie kopony powyższe na ponowne żądanie Emanuela Jana Słowikowskiego za pozbawione wszelkiej mocy prawnej uznane zostaną.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 3243 (2319 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż w Potyliczu zmarł dnia 5 lutego 1885 Marcin Łoiński bezpotomnie i bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu do spadku powołanej siostry Anny z Łoińskich Bauer rządowi znane nie jest, przeto wzywa się ją, aby do roku w tym sądzie się zgłosiła i deklarację do spadku wniosła, ileż pertraktacja spadku z zgłoszonymi spadkobiercami i jej kuratorem [Wojciechem Słowikowskim] przeprowadzoną zostanie.

Rawa, 20 maja 1890.

L. 556 (2559 1-3)

Jego Excellenceja Prezydent sądu krajowego wyższego na mocy §. 301 ustawy postępowania karnego, dla drugiej zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych na rok 1891 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyslu dnia 2 czerwca 1891 o 9 godzinie przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta tutęjszego Trybunału dr. Jana Dylewskiego przywódczącym sądu przysięgłych a Jego zastępcami radców sądu krajowego Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skale, Augusta Schmidta, Władysława Przybylskiego, Hipolita Litwinowicza, tudzież sekretarza rady Leona Szechowicza.

Przemysł, dnia 15 kwietnia 1891.

L. 1052/prez. (2526)

Jego Excellenceja c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na 2 zwyczajną w dniu 1 czerwca 1891 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Stanisława Dolińskiego c. k. prezydenta sądu obwodowego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Józefa Konkiewskiego, Jana Okuniewskiego i dra. Władysława Daisenberga.

Tarnów, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 343 (2528 1-3)

Jego Excellenceja c. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 pk. mianował na drugą zwyczajną z dniem 2 czerwca 1891 rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach. Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Waleryana Bajewskiego [Wojciecha] Tramplera, dr. Emila Hilbrichta, Edwarda Trusiewicza, Macieja Kaszewko i Jana Komarnickiego.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego Brzeżany dnia 12 kwietnia 1891.

L. 10463 (2545 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Birezy w sporze ustnym Szyji Leiby Mörzla przeciw Stefanowi Sznilkowi i innym io uznanie własności i zmianę wpisu prawa własności 2/3 części realności pod lk. 14 w Birezy położonej jak wyk hip. 251 gm Bireza na Pawła Sznilika wpisanej zamianował dla nieznaney z miejsca pobytu Katarzyny Sznilik kuratorem Michała Sznilika w Birezy i wyaczył termin do rozprawy ustnej na dzień 11go maja 1891 o 10 godz. przed połud.

Wzywa się więc Katarzynę Sznilik, by ustanowionemu kuratorowi podała środki obrony, albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła.

Bireza, 28 stycznia 1891.

L. 10785 (2561 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż Sądu dnia 17 marca 1891 dol. 10785 wniósł Samuel Uffel przeciw z miejsca pobytu i życia niewiadomemu [Maurycemu] Epsteinowi a względnie tegoż niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie za zgassę prawa zastawu dla sumy 150 zł. m. k. na części realności pod l. 19 1/4 lit. B. we

Lwowie wyk. hip. 8 III. karta C. poz. 2 i 5 zaindubowanej i wykreślenie tegoż prawa na który to pozew wyznaczono 90 dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy wiejsze pobytu pozwanym nie jest wiadome zostało dla nich adwokat dr. Waldman kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Fiaschner mianowany.

Wzywa się zatem pozwanym, aby do swojej obrony służył środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi [wymienili], gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe [sami] sobie przypiszą.

We Lwowie 28 marca 1891.

L. 3522 (2287 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy wprowadza postępowanie amortyzacyjne do [wekslu z daty Bochnia 29 grudnia 1881 z terminem zapłaty za trzy miesiące od daty na 90 zł. opiewającego przez Jakóba Schwenka jako wystawcę, Franciszka Ryncarza jako przyjmcę, a przez Jana Ryncarza jako indosanta podpisanego i wzywa obecnego posiadacza tego wekslu, aby w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu weksel rzecezy w Sądzie tutęjszym złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel za omorzony, a [wypływające] zeń prawa za zgassę uznane zostaną.

Kraków, dnia 20 lutego 1891.

L. 6486 (2294 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Mindłę Schweber i Scheindłę Schweber, że partraktacja spadku po ich ojcu Jabóbie Schweber jest w tutęjszym Sądzie w toku oraz że ustanowiono dla nich kuratora w osobie Nuchima Schwebera, zarazem wzywa się Scheindłę Schweber, aby w ciągu jednego roku oświadczyła się do spadku po Jakóbie Schweber, gdyż w przeciwnym razie partraktacja tego spadku z deklarowanymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Nuchimem Schweber ukończoną zostanie.

Jarosław, dnia 20 lipca 1890.

L. 3489 (2285 1-3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych w Krakowie w skutek prośby Wincen-tego Kościółka de prs. 23 grudnia 1890 l. 34383 wzywa posiadacza zaronionej Wincentemu Kościółkowi książeczki wkładowej krakowskiej Kasy Oszczędności nr. 108839 na kwotę 100 zł. 66 ct. opiewającej, by takową w okresie sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa za nieważną i umorzoną uznana będzie.

Kraków, dnia 13 lutego 1891.

L. 14131 (2293 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence wzywa Fedora Andrusiaka, ażeby do roku wniósł deklarację do spadku po Andryju Andrusiakowi Stefanowi zmarłym dnia 16 sierpnia 1888 w Wierzbowcach bez pozostawienia testamentu w przeciwnym razie partraktacja spadku ukończoną zostanie z kuratorem jego Fedorem Malarczukiem.

C. k. sąd powiatowy Horodenska, 19 stycznia 1891.

L. 1623 (2336 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych handlowych firmy „Stanisław Czopek“ rzeźnik w Białej, którą każe podpisywać będzie nazwiskiem „Stanisław Czopek“.

Wadowice, 21 marca 1891.]

L. 3068 (2339 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Lisa względnie niewiadomych jego spadkobierców, że celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 26 listopada 1890 l. 23419 dotyczącej intabulacji ciał hip. l. 3 ks. gr. gminy kat. Koszyce wielkie na rzecz ks. Eustachego [Sanguszki] kuratorem adw. dr. Stec w Tarnowie ustanowionym został.

Tarnów, dnia 12 marca 1891.

L. 9897 (2345)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Jana Smalca że rezolucją z 4 maja 1890 l. 3216 dozwalającą na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 37 zł. 40 ct. zpn na karcie ciężarów wykazu hip. l. 225 księgi gruntowej dla gminy Pustkowa na rzecz Salamona Mortkowicza ustanowionemu kuratorowi Stanisławowi Wrona doręczono.

C. k. Sąd powiatowy. Dębica, 24 lutego 1891

L. 6940 (2262 1-3)
Wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fanciszka Trąda, ażeby w przeciągu jednego roku wniósł do tutejszego Sądu deklarację do spadku po śp. Maryannie Trądowej na dniu 26 stycznia 1886 r. w Biało-brzegach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej pozostałego a to tem pewniej, ile że w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z Janem Wojnarem dla niego ustanowionym przeprowadzone będzie.
Łańcut, dnia 13 sierpnia 1890.

L. 4181 (2288 1-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie na żądanie Maurycego Jonasza właściciela domu bankowego we Lwowie ce-syonaryusza Augusty z Rosenstocków Steifowej wdruża postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia zagubionej według jego podania policy życiowej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 15 listopada 1886 do l. 7352 mocą której Augusta z Rosenstocków Steifowa zabezpieczyła w rzeczonym towarzystwie kapitał na dożycie w kwocie 10000 zł. wa. płatny po 21 latach do rąk rodziców ubezpieczonego Zygmunta Józefa Steifa z tym dodatkiem że w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego złożone premie bez procentu zwrócone zostaną osobie do ich odbioru uprawnionej i wzywa wszystkich którzyby sobie do tej policy prawa rościli aby w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu takowe przed tut. Sądem wykazali gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie Maurycego Jonasza policja ta za umorzoną uznaną zostanie.
Kraków, dnia 20 lutego 1891.

L. 13025 (2500 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nęboacnemu Wolfowi Buxbaumowi że przeciw niemu wydano dnia 4 kwietnia 1891 l. 13025 na rzecz Zlatki Wohlman nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. zpn.
Gdy miejsce pobytu Wolfa Buxbauma nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dr. Ziona a tegoż zastępcą adw. p. dr. Liliana i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa się więc zatem Wolfa Buxbaumą aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego innego zastępcę sobie obrał, gdyż

inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie dnia 4 kwietnia 1891.

Doniesienia prywatne.

Okulista Dr. Gesang

b. elew-asystent i operator na klinice okulistycznej prof. Fuchsa w Wiedniu.
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 2.
(naprzeciw nowego gmachu Kasy oszczędności.)
787

Płótna czysto lniane korczyńskie najtrwalsze i najtańsze dymy, ręczniki różne, chusteczki do nosa w najlepszym gatunku po cenach najniższych. Próbkę franko.
Wł. Gonet, w Korczyźnie ad Krosno.
601

Chusteczki do nosa

czysto lniane, tuzin 2 zł. i wyżej poleca 1780

Pierwsza kraj. fabryka tkacka
Lwów ul. Akademicka 1. 2., Kraków ul. Sławkowska 1. 1., Tarnopol ul. Gimnazjalna 1. 30.

L. 3568 (2565 1-3)

Konkurs.

Mysłeniecki Wydział powiatowy w myśl swej uchwały z dnia 9 b. m. ogłasza konkurs na posadę inżyniera dla swego powiatu z roczną płacą 800 zł., ryczałtem na objazdy 300 zł. i dodatkiem pięcioletnim 100 zł., z których pierwszy w ciągu pierwszego pięcioletnia będzie wypłacony.

O posadę tę kompetować mogą tylko ukończeni technicy, którzy nie przekroczyli jeszcze wieku lat 40, a pierwszeństwo mają kandydaci z egzaminem państwowym.

Posada ta będzie na razie prowizorycznie obsadzona.

Termin do wnoszenia podań do 14 maja b. r. Objęcie posady musi nastąpić z dniem 1 czerwca b. r.

Podań należy udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Mysłenicach.

Mysłenice, dnia 14 kwietnia 1891

Do nabycia za mierną cenę
Fortepian E. Seufferta
stosowny także dla początkujących. Ulica Garncarska nr. 26, II piętro.

Na pamiątkę 100-letn. rocznicy ogłoszenia konstytucji 3. Maja

wykonał
Aleksander Schindler
rytownik we Lwowie
(ul. Sykstuska, 15)

medal wielkości 22. mm.

Wybitych będzie tylko 25 sztuk w srebrze. Zakład rytowniczy przyjmuje zamówienia od dziś na medale. Jedyny skład biżuteryj polskiej, broszek, szpilek, łańcuszków i różnych wisiorów polskich. Adres: Aleksander Schindler, rytownik, Lwów, ulica Sykstuska L. 15. 2486

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



W PARYŻU
Maść ta leczy wrzodzianki, pryszczki, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

VIRESIT FURDO Słoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolasa i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3742

Nakładem K. Bartoszewicza w Krakowie wyjdzie dwutom. dzieło ilustr. p. t.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji Trzeciego Maja

Część pierwsza zawierać będzie: 1) ustawę 3. Maja z autografem pierwszego jej wydania; 2) dzieje ustanowienia Konstytucji przez Ignacego i Stanisława Potockich, Dmochowskiego i Hugona Kołłątaja; 3) opis sesji sejmowej podług źródeł współczesnych i mów zebranych przez Siarczyńskiego; 4) zdania wypowiedziane o konstytucji przez Papieża, monarchów i najpierwszych ówczesnych mężów stanu i myślicieli; 5) przedruki rzadkich broszur politycznych, dotyczących się Konstytucji; 6) wyjątki ze współczesnych pamiętników; 7) opowiadania naocznych świadków o przebiegu sesji 3. Maja; 8) sprawozdania pism ówczesnych; 9) opisy radosnych obchodów w całym kraju po uchwaleniu Konstytucji (z rękopisów); 10) korespondencję Stanisława Augusta z Katarzyną; 11) zbiór listów najwybitniejszych działaczy (z ręk.); 12) zbiór utworów poetycznych na cześć Konstytucji napisanych (po części z rękopisów); 13) satyry, zagadki i t. p. charakteryzujące epokę i głównych działaczy Konstytucji (z rękopisów);

Część druga poświęconą zostanie szczegółowemu opisowi obchodu jubileuszowego w Galicji i Poznańskiem, oraz zagranicą. Prócz tego obejmie ona wszystkie wybitniejsze poezje, artykuły historyczne, literackie i publicystyczne, jakie pojawiają się na obchód tego wiekopomnego faktu dziejów naszych. Ta część druga dzieła stanie się dokumentem uczuć ogółu dla pamięci wielkiej idei, uświęconej uchwaleniem ustawy 3. Maja.

Księga pamiątkowa zawierać będzie prócz tego około 40 rycin i autografów, jako to: portrety głównych działaczy, miejscowości Warszawy połączone tradycją z uchwaleniem konstytucji, widok sali sejmowej, kopie ze współczesnych obrazów przedstawiających obrady sejmowe i przysięgę na Konstytucję, kopie nadzwyczaj rzadkich rycin okolicznościowych; allegorycznych, kopie medali na cześć Konstytucji wybitych, podbiżny druków i t. d., i t. d. — wszystko wykonane w najpierwszych zakładach reprodukcyjnych.

Część pierwsza Księgi pamiątkowej wyjdzie 30 kwietnia, część druga 20 maja. Prenumerata na całe dzieło wynosi 3 zł., z przesyłką pocztową 3 zł. 50 ct. Prenumeratę składać można tylko do dnia 25 kwietnia. Po wyjściu cena dzieła wynosić będzie 5 zł.

Prenumeratę przyjmuje wyłącznie księgarnia K. Bartoszewicza w Krakowie, ul. Szewska 1. 15. 2522

Magazyn nowości na suknie damskie

Wilhelma Sydora

we Lwowie, plac Maryacki L. 4

poleca na sezon wiosenny i letni

wielki wybór najnowszego **materyałów wełnianych, Fulary jedwabne** (oryginalne francuskie), **Voil de Leine** (batyst wełniany) w największym wyborze, Satyny, batysty, musliny, lewentyny, płócienka z pierwszorzędnym fabryk alzaczkich, o prawdziwych kolorach, dobre do prania.

Magazyna przyjmuje także suknie damskie do wykonania podług ostatnich wzorów paryskich.

Próbki franko. — Ceny stale najniższe. 1942

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Zl. 289 (2435 1-3)

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der, **Donnerstag, den 30. April 1891 um 10 Uhr, Vormittags** im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden

XXXIII. (ordentlichen)

General-Versammlung

einzuladen

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1890.
2. Bericht über die Ergebnisse des durch die k. k. General-Direction der österreichischen Staatsbahnen geführten Betriebes der österreichischen Linien im Jahre 1890.
3. Bericht des Revisionsausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1890.
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinertragnisses.
5. Wahl des Revisionsausschusses.
6. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben ihre Actien bis inclusive 22. April 1891 in Wien bei der k. k. privilegierten österreichischen Länderbank, in Graz bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escomptebank, in Lemberg bei der galizischen Actien-Hypothekenbank, in Krakau, Czernowitz oder Tarnopol bei den Filialen dieser Bank, in Berlin bei der Berliner Handelsgesellschaft oder der Deutschen Bank, in Frankfurt a. M. bei der Deutschen Vereinsbank, in Stuttgart bei der Württembergischen Vereinsbank, in Paris bei der Banque d'Escompte de Paris, in London bei der Anglo-Austrian Bank mittelst doppelt auszufertigter Consignationen (wozu Blanche bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, im April 1891.

Der Verwaltungsrath.

(Der Nachdruck wird nicht honorirt).

Dom bankowy i kantor wymiany

M. KLARFELD

we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej 1. 6,

kupuje i sprzedaje

2203

wszelkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym bez dołczenia prowizji.

Przyjmuje także zlecenia dla giełdy wiedeńskiej i berlińskiej.

Wszelkie papiery wartościowe wylosowane, tudzież płatne kupony, przyjmuje za gotówkę bez wszelkiego potrącenia.

Zlecenia z prowincji skuteczniają się odwrotną pocztą

Kwota 3 zł. 50 ct. można sobie szczęście

udziały w przedsiębiorstwie, gwarantowanym przez rząd.

Blisze szczegóły i prospekta rozsyła bezpłatnie

Samuel Heckscher Senr.

Dom bankowy w Hamburgu. 2400

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 1/2 pre. listy hipoteczne

5 pre. listy hipoteczne premiowane

5 pre. listy hipoteczne bez premii

4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego

4 1/2 pre. listy Banku krajowego

4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską

4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską

5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską

4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską

4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież spadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.